KALENDARZYK
Dziś wtorek, dnia 7-go czerwca — Roberta, Wiesława.
Jutro środa, dnia 8-go czerwca — Medarda, Maksymiliana, Elżbiety.
Pojutrze czwartek, dnia 9-go czerwca — Boże Ciało, Felicjana, Juliana.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

POGODA
Dziś będzie częściowo pochmurnie, wietrznie i chłodno, temperatura najwyższa 68-72 stopni, w nocy 56-58 stopni.
W środę będzie częściowo pochmurnie i łagodnie, temperatura 70-73 stopni.
Wschód 5:17, zachód 8:23.

No. 109 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Wtorek, 7 Czerwca (June 7), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

PRZEWOŻENIE DZIECI SZKOLNYCH

Begin Gotowy Do Ustępstw

Rosjanie Opuszczają Sudan

Chartum. (UPI)—Zgodnie z żądaniem rządu Sudanu ambasada sowiecka zredukowała swój personel o 31 osób. Ostatnie dwie osoby uznane przez rząd Sudanu za "niepożądane" odleciały do Moskwy w poniedziałek.

Amb. Feliks Fedotow został wezwany do Moskwy i ma opuścić Chartum pod koniec tygodnia. Poprzednio (12-go maja) na żądanie rządu Sudanu wyjechało 90 sowieckich doradców wojskowych.

W odwet Rosja wydaliła z Moskwy nie ujawnioną liczbę personelu cywilnego i wojskowego ambasady Sudanu.

Stosunki Rosji z Sudanem pogarszają się od lipca 1971 r., gdy prez. Jaafar Numeiry oskarżył Moskwę o poparcie nieudanego zamachu przeciw niemu. Stosunki stały się napięte, gdy Rosja zaczęła zaopatrywać marksistowski reżim sąsiadującej z Sudanem Etiopii w broń.

Jubileusz Uroczystości w Anglii

Londyn. (UPI) — We wtorek, o 5-ej po południu, rozpoczęto tutaj obchody srebrnego jubileuszu panowania Elżbiety II. Zainaugurowano je zapalając łańcuch ognisk pod gołym niebem na znak radości z okazji święta oraz 100 latarnii, których większość ustawiono w tym samym miejscu, gdzie stały one w 1588 r. podczas walk z hiszpańską Wielką Armadą. Ognisko obok pałacu Windsor zapaliła sama królowa. Jedną z pochodni wysłano do Australii, by zapoczątkowała tam serię ognisk. Podczas inauguracji zapalono fajerwerki, a na przeciwnym brzegu Francuzi na znak przyjaźni, też zapalili ogniska.

Królowa poprowadziła od pałacu Buckingham do katedry Św. Pawła najbardziej kolorową i świetną procesję, jakiej nie było w stolicy W. Brytanii od czasu koronacji. Elżbieta jechała ze swym mężem, księciem Edinburgh, w złotym powozie zaprzężonym w osiem białych koni i eskortowana przez gwardię przyboczną i królewską kanadyjską policję konną.

Na uroczystości przybyło 30-tu prezydentów lub premierów, a wśród gości byli też Chip Carter, syn Prezydenta i jego żona Caron, jako reprezentanci Białego Domu.

Królowa odebrała defiladę, siedząc jak zwykle na koniu.

Konferencja Instytutu Prasy

Oslo, Norwegia. (UPI) — Premier Norwegii Odvar Nordi otworzył wczoraj generalną konferencję Międzynarodowego Instytutu Prasy, przemawiając do 250 dziennikarzy i wydawców z 25 krajów.

MIP liczy 2,000 członków w 61 krajach. Powstał dla strzeżenia wolności prasy, wolnej wymiany informacji i dla doskonalenia praktyki dziennikarskiej.

Na konferencji podejmowane są takie sprawy jak: subwencja na środki masowego przekazu w Europie zachodniej, warunki pracy korespondentów zagranicznych w Londynie, Moskwie, Bejrucie i w Chinach po śmierci Mao. Dyskutowana jest sprawa podniesienia o 1 mil. dol. pomocy amerykańskiej na programy szkoleniowe i pomoc techniczną dla krajów trzeciego świata czy też temat wolności prasy w odniesieniu do uchwały na konferencji w Helsinkach w 1975 r. o swobodnym przepływie informacji.

Wobec Syrii i Egiptu

Ale Chcemy Zatrzymać Tereny Na Prawym Brzegu Jordanu

Tel Aviv (CST) — Przyszły premier Menachem Begin miał rzekomo zgodzić się na wycofanie wojsk Izraela "do bezpiecznych granic w zamian za pokój z Arabami oparty na rezolucjach ONZ nr 242 i 338." Wiadomość o tym stanowisku Begina ma przywieźć do Washingtonu sen. Richard Stone (D. z Fla.), przewodniczący podkomitetu Bliskiego Wschodu w komitecie spraw zagranicznych Senatu. Sen. Stone był pierwszym wybranym na wysokie stanowisko Amerykaninem, który konferował z przywódcą partii Likud. Eksperci ostrzegają, że na doniesieniach prasy izraelskiej nie zawsze można polegać.

Sen. Stone po dwóch konferencjach z Beginem przed odlotem do Washingtonu powiedział, że jest przekonany, iż nowy rząd Izraela "da nam szansę rokowań pokojowych, czego pragnie prez. Carter. Ważne są dobra wola i otwartość."

Dziennik "Ma Ariv" twierdzi, że Begin jest gotów wysłać reprezentancję Izraela do Genewy na konferencję pokojową. Dziennik wyjaśnia, że "Bezpieczne granice" oznaczają według Begina zwrot Egiptowi terenów na płw. Synaj i Syrii wyżyny Golan, natomiast koncesje na wschodniej granicy stwarzały by groźbę dla Izraela.

B. min. obrony Moshe Dayan na programie ABC "Good Morning

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Procedura Apelacji Wyczerpana

Washington. (UPI) — W ostatnim epizodzie wynikłym z afery politycznej Watergate, sędzia federalny John Sirica oficjalnie wydał nakaz, aby dwaj bliscy doradcy b. prezydenta Nixona rozpoczęli odsiadywanie kary w więzieniu począwszy od dn. 22-go czerwca br. Apelacje Johna Mitchella, b. generalnego prokuratora, oraz H. R. Haldemana, dawniej szefa sztabu w Białym Domu, zostały wyczerpane.

Haldeman uda się do zakładu w Lopmoc, odległego o 100 mil od jego miejsca zamieszkania w Los Angeles. Mitchell najprawdopodobniej uda się do więzienia federalnego w Allenwood, Pa., gdzie kończy odsiadywać swój wyrok inny uczestnik skandalu, Gordon Liddy.

John Ehrlichman, główny doradca d/s wewnętrznych za kadencji Nixona, dobrowolnie udał się do więzienia w październiku ub. roku, nie czekając na wynik apelacji. Mitchell, Haldeman i Ehrlichman zostali skazani na karę od 30 miesięcy do 8 lat więzienia.

Prawo Sprzeczne Z Konstytucją

Washington. (UPI)—Sąd Najwyższy w Washingtonie wydał orzeczenie, stwierdzające sprzeczność z Konstytucją federalną prawa stanowego, automatycznie wyznaczającego najwyższy wymiar sprawiedliwości—tj. karę śmierci—za zabójstwo policjanta na służbie.

Decyzja sądu zapadła w sprawie ze stanu Louisiana większością głosów 5 do 4. Większość członków najwyższej komisji sędziowskiej uznała, iż prawo stanowe nie uwzględnia możliwości istnienia tzw. okoliczności łagodzących.

Z Fali Na Falę

Ecevit Zwycięzcą w Turcji

Instanbul. (UPI) — Tysiące Turków zapełniło ulice największego miasta kraju (dawny Konstantynopol), tańcząc i śpiewając przez całą noc. Powodem radości jest zwycięstwo "przywódcy ludu", lewicowego poety Bulent Ecevit'a, którego Republikańska Partia Ludowa uzyskała 218 miejsc w 450 osobowym parlamencie. Partia Konserwatywna obecnego premiera Sulimana Demirel'a uzyskała 188 miejsc.

Ecevit nie ma bezwzględnej większości, ale nikt nie wątpi, że znajdzie on przynajmniej 8 posłów w kilku małych partiach, które łącznie mają 51 miejsc, by uzyskać większość 226 głosów.

Mimo lewicowych tendencji Ecevit'a, dyplomaci zachodni są zadowoleni z wyniku wyborów. Mówią, że Ecevit jest "lewicowcem" według standardu tureckiego, ale nie jest marksistą i nie jest antyamerykański.

Turcja potrzebuje silnego rządu z popularnym przywódcą na czele. Ecevit w czasie krótkiego sprawowania władzy w 1974 r. zarządził inwazję Cypru, co doprowadziło do kryzysu w stosunku ze Stanami Zjednoczonymi, wstrzymania amerykańskiej pomocy i rozluźnienia więzów łączących Turcję z NATO.

Zachodni dyplomaci są przekonani że dzięki swej popularności Ecevit może pozwolić sobie na koncesje wobec Grecji i doprowadzić do zakończenia kryzysu wywołanego inwazją Cypru. Żaden inny przywódca turecki nie mógł by sobie na to pozwolić. Złagodzenie stosunków z Grecją poprawiło by stosunki ze Stanami Zjednoczonymi.

Poszukiwania Nowych Terenów Myśliwskich

Chartum, Sudan. (UPI) — Prawie stu białych myśliwych, takich jakich utrwalił w swych opowiadaniach Hemingway, pozbawiono przyjemności polowania, kiedy Kenia wydała dekret o zakazie wszelkich polowań na swoim terenie.

Zapaleni myśliwi, nie zadowolili się propozycją rządu zajęcia się fotograficznym safari i postanowili poszukać nowych terenów łowieckich. Najbardziej popularne są rozległe, nieużytkowane tereny w południowym Sudanie i w Beczuanie. — W kołach myśliwskich w Tanzanii mówi się, że może wkrótce uchyli się tu zakaz polowań, ponieważ liczba zwierząt bardzo się tam ostatnio zwiększyła.

Lipski Zwolniony z Aresztu

Warszawa. (N.Dz.) — Z Warszawy napływają wiadomości, że aresztowany członek Komitetu Obrony Robotników Jan Józef Lipski został zwolniony z aresztu ze względu na bardzo zły stan zdrowia. Silną presję na władze polskie wywarli pisarze z Oddziału Warszawskiego Związku Literatów i Związku Literatów Polskich. O uwolnienie pisarza starał się nawet Jerzy Putrament — sekretarz ZLP, członek partii i faworyt władz.

W tym tygodniu Jan Józef Lipski miał poddać się operacji serca.

Amin Leci Do Londynu

Londyn (UPI) — Prez. Ugandy Idi Amin znowu zmienił zdanie i postanowił wziąć udział w konferencji Wspólnoty Brytyjskiej, mimo, że premier James Callaghan w liście wysłanym kilka dni temu stwierdził, iż dyktator Ugandy nie będzie mile widzianym gościem. Po otrzymaniu listu Amin oświadczył, że nie weźmie udziału w konferencji i nie wyśle delegacji.

W poniedziałek niespodziewanie Radio Uganda podało do wiadomości, że Amin postanowił wziąć udział w konferencji. Doniesienia z Nairobi mówią, że Amin opuścił Ugandę. Wiadomość potwierdziło Radio Uganda. Według oficjalnego komunikatu Amin odleciał na samolocie "zaprzyjaźnionego państwa," prawdopodobnie sowieckim. Zamierza on lądować w państwie w pobliżu W. Brytanii i statkiem przedostać się do W. Brytanii.

Wiadomość o odlocie Amina do Londynu wywołała konsternację wśród szefów rządów zebranych na konferencję Wspólnoty, która ma rozpocząć się w środę. Narazie delegacje państw Wspólnoty biorą udział w uroczystościach 25-lecia panowania królowej Elżbiety II.

Zajścia Na Zebraniu Unijnym

Dallas (UPI) — Trzej dziennikarze, którzy próbowali dostać się na zebranie Unii Kierowców Ciężarówek w ostatnią sobotę-niedzielę, zostało pobitych a wyposażenie telewizyjne, które mieli ze sobą, wartości kilku dziesięciu tysięcy dolarów, zniszczone.

Wszystkich trzech dziennikarzy zabrano do szpitala. Jeden z nich ma nawet złamaną szczękę. Kamerę telewizyjną wartości $40 tys. dol. roztrzaskano o betonowy mur.

Bella Abzug Kandyduje

Nowy York. (N.Dz.) — Bella Abzug, była posłanka w Izbie Reprezentantów z okręgu zachodniego Manhattanu, zgłosiła oficjalnie swą kandydaturę na burmistrza Nowego Yorku z ramienia Partii Demokratycznej. Powiększyła więc tym samym grono ubiegających się o to stanowisko do sześciu osób.

Decyzję swą Bella Abzug obwieściła na konferencji prasowej w Klubie 500 przy Siódmiej Alei. Zebrani przyjęli ją z aplauzem. Pani Abzug towarzyszyli członkowie jej rodziny oraz liczni artyści, popierający jej kandydaturę.

Nowy Typ Pocisku Rakietowego

Washington. (UPI) — Dziennik "Washington Post" doniósł, iż ogólny bill o robotach publicznych — obecnie reprezentowany przez Kongres — przeznaczyłby również fundusze na budowę nowego typu pocisku rakietowego. Pocisk ten, zwany mininuklearnym, działa na zasadzie wyzwalania neutronów, śmiertelnie rażących centralny system nerwowy organizmu ludzkiego. Zasięg takiego pocisku, gazeta podaje, wynosi 56 mil.

Neutronowy pocisk nie eksploduje z taką siłą jak inne pociski jądrowe i wybuchowi nie towarzyszy tak wysoka temperatura. Użycie ich zatem nie byłoby równoznaczne ze zniszczeniem zabudowań i innych obiektów terenu.

W przypadku porażenia systemu nerwowego neutronami, człowiek dostaje konwulsji i zanika koordynacja mięśniowa ciała. Śmierć następuje w okresie od kilku godzin do kilku dni.

Aprripracja na rozwój arsenału wynosić ma $10.2 miliarda. "Washington Post" utrzymuje, iż Pentagon doszedł do przekonania, że pociski neutronowe mogą w bardziej znacznym stopniu odstraszać przed rozpoczęciem wojny ponieważ ich użycie w zbrojnej konfrontacji nie stanowiłoby zaczęcia wojny atomowej.

Produkcja w/w pocisków musi być osobiście aprobowana przez Prezydenta kraku. Dziennik stwierdza, iż b. prezydent Ford podpisał rozkaz wszczęcia produkcji neutronowych pocisków.

"Concorde" Nadal w Centrum Kontrowersji

Nowy York. (UPI) — Rząd ma złożyć dokumentację na poparcie swego argumentu za wydaniem pozwolenia przez władze stanowe, aby ponaddźwiękowy samolot pasażerski "Concorde" mógł lądować na lotnisku Kennedy'ego w Nowym Yorku. Aczkolwiek administracja wyraźnie domaga się wydania takiego zezwolenia na próbny okres 16 miesięcy, prezydent Carter i sekretarz Departamentu Transportacji zgadzają się, iż ostateczna, prawomocna decyzja leży w zakresie kompetencji władz stanów New York i New Jersey.

Sąd dystryktowy wydał 11-go maja opinię, iż władze lokalne nie mają prawa wydać podobnego zakazu. W konsekwencji tego orzeczenia złożona została apelacja przez przeciwników "Concorde".

Sąd domaga się teraz od rządu legalnej opinii w trzech kwestiach: czy władze federalne — zgodnie z Konstytucją — mogłyby unieważnić lokalny zakaz; czy mogą nakazać okres próbny, w którym samoloty "Concorde" mogłyby lądować na lotnisku Kennedy'ego, oraz czy wydany lokalnie zakaz stanowił pogwałcenie jakichkolwiek porozumień międzynarodowych o komunikacji powietrznej.

Konieczne Celem Integracji

Zmiana Stanowiska Rządu w Kontrowersji

Washington. (CT) — Administracja Cartera zajęła odmienne stanowisko od pozycji zajmowanej przez rząd b. Prezydenta Forda w kontrowersyjnej kwestii przewożenia dzieci autobusami do odległych dystryktów szkolnych.

Prokurator generalny Griffin B. Bell przesłał specjalne memorandum do sekretarza Departamentu Służby Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej, wyrażając opinię, iż rząd może wstrzymać dotacje finansowe na szkolnictwo w tych dystryktach, gdzie nie czyni się żadnego postępu w sferze integracji.

W roku 1975 Kongres zatwierdził wniosek senatora Roberta C. Byrd (D-W.V.), zabraniający aby departament rządowy wstrzymywał dotacje starając się zmusić w ten sposób do przewożenia dzieci autobusami do szkół poza dystryktem ich zamieszkania. Administracja Forda interpreto-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zakończenie Strajku 14 u Św. Marcina

Londyński "Dziennik Polski" podaje za brytyjską agencją Reutera, że 14 dysydentów zakończyło swój tygodniowy demonstracyjny strajk głodowy i opuściło kaplicę Św. Marcina na Podwalu.

Rozpoczynając głodówkę strajkujący zapowiedzieli, że będzie trwała tydzień. Nie jedli niczego, pili tylko wodę.

Przed kościołem zebrał się liczący wiele setek ludzi tłum, ale strajkujący, wśród których był jeden ksiądz i redaktor katolickiego miesięcznika, wyszli z kościoła tylnym wyjściem i poodjeżdżali do domów samochodami czekających na nich przyjaciół i krewnych.

Grupa mężczyzn w cywilu fotografowała opuszczających kościół i biorących udział w demonstracji powitalnej.

Poinformowano współpracownika Reutera, że byli to agenci bezpieki.

Konsternacja Reżymu

Najwidoczniej w celu stworzenia wrażenia, że także w buntującym się Krakowie młodzież popiera kompartię, urządzono tam wielką uroczystość wręczenia legitymacji partyjnych 300 młodym ludziom.

Wręczenia dokonał sam pseudoprezydent Jabłoński. W przemówieniu swym nie mówił wyraźnie o demonstracjach po zamordowaniu Stanisława Pyjasa, ale bardzo przejrzyście do nich nawiązywał. Wspomniał mianowicie, że wciąż zdarzają się jeszcze w Polsce "wybuchy fakcjonizmu i anarchicznej demagogii". Zaraz dodał, że jest to dzieło małych grup do których, niestety, przyłączają się ludzie dobrej woli dający się poprowadzić w ślepe zaułki.

Dialog USA-Kuba

Washington. (UPI)—Oficjalny komunikat wydany przez Departament Stanu stwierdza, iż wymiana przedstawicieli dyplomatycznych między Stanami Zjednoczonymi a Kubą nie oznacza, iż nawiązanie pełnych stosunków dyplomatycznych przez dwa kraje jest kwestią najbliższej przyszłości.

Dokument stwierdza, iż popieranie przez Kubę lewicowych elementów w Ameryce Łacińskiej oraz obecność kubańskich wojsk w Afryce niewątpliwie zwolnią proces normalizacyjny USA - Kuba. Wymiana delegatów dyplomatycznych ma natomiast ułatwić wspólną komunikację.

Wiadomości z Indiana

Chór Chopina Nr 122 ZSP Zdobył Puchar Kard. Hlonda

Chór Chopina Nr. 122 Związku Spiewaków Polskich w Am., Gary, Ind., biorący udział na 38-ym Walnym Zjeździe Spiewaków Polskich w Hotelu "Statler Hilton" Buffalo, N.Y. w dniach od 25-go do 29-go maja 1977 r. zdobył Pierwszą Nagrodę—Puchar Wiecznie Przechodni, Dar Kardynała Hlonda.

W ogólnej konkurencji z innymi zespołami, gdzie do zawodów stanęło 5 Chórów Spiewaczych (męskie, żeńskie, mieszane) w liczbie 1,000 śpiewaków, Chór Chopina zdobył Pierwszą Nagrodę, zdobywając największą ilość punktów. Jest to niebywały sukces Chóru Chopina, owoc jego mozolnej pracy i wysiłku, wielkie zwycięstwo i radość nie tylko dla samego zespołu śpiewaków Chóru Chopina, dla Polonii w Gary, stanu Indiana, ale także dla całej Polonii w Chicago, Ill. i Wisc., do którego to Okręgu I-go w Chicago należą wymienione (trzy) stany wszystkich Chórów Związku Spiewaków w Am.

Prezesem Chóru Chopina Nr. 122 jest James J. Pesdan, Prezesem Chóru (Zeńskiego) Nr. 309 jest Lillian Pesdan, prezeska. Dyrygentem Chórów jest Rev. Ks. Joseph J. Moffatt. Dyrygentowi, jak i Lillian Pesdan i Prezesowi James J. Pesdan, oraz Członkom Chóru składamy szczególne wyrazy wdzięczności, uznania i brawurowe brawo . . .!

Chór Chopina Nr. 122 Związku Spiewaków Polskich w Am., Gary, Ind., po krótkim wypoczynku (tygodniowym) rozpocznie przygotowania do Dożynek. Komunikat na temat Dożynek, podamy w szczegółach w terminie późniejszym, ale już dziś zapraszamy całą Polonię do wspólnego udziału.

Wszelkie życzenia można nadsyłać na adres: James J. Pesdan, prezes, 7743 Virginia Pl., Merrillville, Indiana 46410—Mieczysław Tukaj, korespondent Chóru.

Nowe Rezerwaty Przyrody

Od 15 maja objęto w Polsce specjalną ochroną 12 nowych rezerwatów o łącznej powierzchni przeszło 62,000 ha.

Najciekawszymi z tych nowych obiektów chronionej przyrody będą niewątpliwie m. in. rezerwaty: "Na torfach," położone na terenie Warszawskiego Zespołu Leśnego w gminie Karczew i obejmujące fragment lasu i śródleśne jezioro — ostoję licznych gatunków zwierząt chronionych oraz "noskowo" w woj. ciechanowskim.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w "trójkącie polonijnym" w śródmieściu i na południu, według trasy kierowcy Nr. 3 —

Ashland & Milwaukee
Ashland & Milwaukee SUB.
Division & Milwaukee
Division & Ashland
1552 W. North
1416 N. Bosworth
1404 N. Greenview
1451 W. Blackhawk
944 Noble Street
1450 W. Chicago
1401 W. Chicago
1424 W. Superior
1450 W. Walton

W ŚRÓDMIEŚCIU

S.W. Michigan & Randolph
N.W. Randolph & State
State & Washington N.W.
State & Madison
S.W. Clark & Adams
S.E. Wells & Madison
S.W. Washington & La Salle
118 N. Clark Street

NA POŁUDNIU

2833 Archer Ave.
2899 Archer Ave.
2879 Throop
3152 S. Morgan
1138 W. 32nd Pl.
31st & Halsted
1656 W. 35th Street
1755 W. 38th Street
3730 S. Paulina
3663 S. Paulina
4627 S. Hermitage
47th & Ashland
4729 S. Ashland
1658 W. 47th Street
1822 W. 46th Street
1900 W. 48th Street
51st & Damen
5100 S. Paulina
51st & Ashland
4939 S. Ashland
4855 S. Ashland Ave.
5258 S. Laflin
1340 W. 51st Street
1158 W. 51st Street
32 E. 119th St.
92nd & Exchange Ave.
83rd & Exchange Ave.
1825 Burr Oak, Blue Island

Lekarstwa do Polski
wysyłajcie przez
APTEKĘ GLASZERA
Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul., Augusta Blvd i Kennedy Ex-Way

Double It!
Printed Pattern 4770

Add a smooth, shapely coat to a dress, and you double the fashion impact, wearability and sheer pleasure of it all. Choose blends, knits, wool for this duo.

Printed Pattern 4770: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) coat 2 3/4 yds. 60-in.; dress 2 3/8 yds. 45-in.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book $1.00
Sew + Knit Book $1.25
Instant Money Crafts $1.00
Instant Fashion Book $1.00

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI

wydany przez

WORZALLA PUBLISHING CO.

cena 3.50

UWAGA:
Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.

zamówienia kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy.

Już w Tę Niedzielę—Doroczny Dzień Kongresu Polonii Amerykańskiej

Już w tę niedzielę, 12-go czerwca, w Ogrodzie Woźniaka odbędzie się doroczna, letnia impreza Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, DZIEŃ POLSKI.

Należy się spodziewać, że jak zwykle liczne koła chicagoskiej Polonii okażą z tej okazji swoje zainteresowanie i poparcie Kongresu przez liczny udział.

Honorowym gościem naszej imprezy będzie alderman Roman Puciński, który otrzymał imponującą dużą ilość głosów przy prawyborach na mayora w Chicago.

Program Dnia Polskiego został tak zaplanowany, ażeby liczni goście mogli tę niedzielę spędzić mile i w atmosferze przyjaźni i życzliwości. Nawet w razie niepogody Piknik będzie udany, jeżeli będzie pogoda w naszych umysłach, w naszej woli i w naszych sercach — o co gorąco apelujemy.

Poza tym, Dzień Polski będzie odprężeniem dla naszego pokolenia, obarczonego nadmiarem prac i obowiązków. Na świeżym powietrzu, gdzie wspaniała polska kuchnia, a płyny zimne i gorące i gdzie przy wspaniałej orkiestrze "Biało Czerwoni" można będzie dowoli potańczyć.

Największą jednak atrakcją będzie wybór Królowej Wydziału i czterech "Księżniczek," nadto program humoru i satyry oraz bogata loteria fantowa.

Do konkursu na Królowę Wydziału mogą się jeszcze zgłaszać kandydatki od 16-25 lat, pochodzenia polskiego, na adres Polish American Congress, 2952 N. Milwaukee Avenue, Chicago, Ill. 60618, lub telefonicznie do pana Rac Krzysztofa, przewodniczącego Konkursu, telefon 831-4527.

Apelujemy gorąco o gremialne i hojne poparcie dorocznego Dnia Polskiego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois, 12-go czerwca, o godzienie 1-ej po południu, w Ogrodzie Woźniaka.

Komitet Dnia Polskiego.

Kronika z Bridgeportu

Dzień Kongresu Polonii 12 Czerwca. — Posiedzenia Towarzystw. — Sprawy Lokalne.

Cała Polonia wybiera się na Dzień Kongresu Polonii, w niedzielę, w ogrodzie Woźniaka. Początek o 12-ej w południe. Komitet zaprasza wszystkich o wzięcie udziału w zabawie, jaka się odbędzie przy 26-ej i Blue Island.

Tow. Synowie Ziemi Polskiej Grupa 1824 ZNP odbędzie posiedzenie w niedzielę, 12-go czerwca, o 2-ej po południu, w sali A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan. Ważne sprawy do omówienia. Zarząd prosi o liczne przybycie.

Tow. Białego Orła Grupa 280 ZNP odbędzie posiedzenie w niedzielę, 12-go czerwca, o 2-ej po południu, w sali posiedzeń.

Komitet Młodzieży przy Gminie 80 ZNP podaje do wiadomości rodzicom z par. N.M.P. Nieustającej Pomocy, że przyjmie 25 chłopców i dziewcząt w szeregi Doboszy i Trębaczy. Zapisać się można w czwartki na lekcji, pnr. 3312 S. Morgan, między 7 a 9 wieczorem.

Dobosze i Trębacze wystąpili w ubiegłą sobotę, 4-go czerwca na uroczystości poświęcenia Nowej Siedziby Związkowej, pnr. 6100 N. Cicero.

Wiadomości z Bridgeportu ukazywać się będą jak dotychczas, w miarę nadsyłanego materiału. Korespondent będzie podawał wiadomości Okr. 12 ZNP, o ile sekretarz Okręgu nadeśle komunikaty.

Tradycyjne "Świętojanki" Legionu Młodych Polek

W niedzielę, 26-go czerwca br. w Allison Woods (Des Plaines Forest Preserve District) odbędą się tradycyjne "Świętojanki", co roku urządzane przez Legion Młodych Polek i gorąco popierane przez publiczność polonijną. Początek imprezy o godzinie 12-ej w południe. Do tańca grać będzie orkiestra Joe "Pat" Paterka. Doskonała polska kuchnia i obficie zaopatrzony bar. Program dnia b ędzie urozmaicony występami artystycznymi. Goście obdarzeni dobrymi głosami będą mogli dołączyć się do śpiewów przy ognisku. Zostanie również rozegrana loteria fantowa, a momentem kulminacyjnym dnia będzie puszczanie wianków na rzece.

Historia Świętojanek sięga czasów pogańskich. Podobnie jak w innych krajach, było to radosne święto wiosny. Po przyjęciu przez Polskę chrześcijaństwa, charakter tego święta trochę uległ zmianie. Zaczęto je obchodzić 23-go czerwca, w wigilię świętego Jana. Jest to najdłuższy dzień roku, dzień przesilenia wiosennego. Tego wieczoru w całym kraju rozbrzmiewają śpiewy, gra muzyka, wszyscy bawią się. Naturalnie najbardziej rozbawiona była młodzież i szczególnie młode dziewczęta były przejęte symboliką związaną z tymi zabawami. Wieczorem puszczano na wodę wianki splecione w ciągu dnia przez dziewczęta marzące o zamążpójściu. Każdy wianek był udekorowany kolorowymi wstążkami i miał zapaloną świeczkę. W zależności od tego jaki los spotkał wianek, taki los czekał jego właścicielkę. Ten chłopiec, który go wyłowił, miał prawo starać się o rękę panny. Jeśli zaś wianek utonął, można było snuć smutne prognozy, które wróżyły późne zamążpójście lub staropanieństwo. Tej nocy również szukano czarodziejskiego kwiatu paproci, kwiatu, który miał czarodziejską siłę i kwitł tylko przez jedną noc, w wigilię św. Jana. Znalazca kwiatu miał zapewniony szczęśliwy rok.

Te starodawne zwyczaje będą odtworzone podczas pikniku Legionu Młodych Polek. Liczny komitet postara się jak najlepiej wszystko zorganizować, ażeby zabawa była naprawdę udana. Przewodniczącą tej imprezy jest Stefania Jagielska, a wiceprzewodniczącą prezeska Legionu Młodych Polek Grażyna Cioromska. Zaproszeniami zajmuje się pani Jane Wilczyńska, loterią i koszykami z alkoholem Alice Żurek; barem Wanda Kass; kuchnią Estelle Sprengler i Felicja Krupińska. Impresario Henryka Grajewska.

Komitet zabawy: Lilyann Byczkowska; prasa amerykańska Marlene Wilczyńska; radio i telewizja Eugenia Miczko; prasa polska Maria Chudzińska; kuchnia i bilety do baru Helena Raczyńska; program Maria Krakowska; wianki Helena Kempa; gry i zabawy dziecinne Helena Wajda.

Wiele innych pań swoją pracą przyczyni się też do sukcesów tej zabawy. Zapowiada się więc, że wszyscy goście będą serdecznie przyjęci i miło spędzą ten dzień.

Po dadatkowe informacje można telefonować do Stefanii Jagielskiej (259-9308).

Skarb Narodowy — Zebranie

W piątek, 10 czerwca, o godz. 8-ej wieczorem, w domu 90-ej Pl. SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się regularne miesięczne zebranie, na którym omawiane będą: — Bankiet z okazji pobytu w Chicago premiera Kazimierza Sabbata, który był pełnym sukcesem finansowym na rzecz Skarbu Narodowego; PIKNIK połączony z loterią fantową w dniu 14 sierpnia, w ogrodzie Woźniaka — oraz Krajowy Zjazd delegatów i działaczy Skarbu Narodowego w Okresie Labor Day.

Od godz. 7:30 wiecz. jest czynny sekretariat fin., który inkasuje wszelkie wpłaty. Zarząd apeluje o liczny udział członków. Każdy nowy członek mile widziany.

Walter Mieczyński, przezes; Kazimierz Szternal, sekr. wyk.

Z Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie zarządu, dyrekcji, prezesów, prezesek, Komitetu Przed Sejmowego, zastępców i reprezentantów Klubów odbędzie się w czwartek, dnia 9-go czerwca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave.

Zdjęcia z ostatniej uroczystości poświęcenia naszego sztandaru można oglądać i zamówić dla siebie. Na zebranie w czwartek jest dużo ważnych spraw do załatwienia.

Edward Kiszka, prezes; Stella Lorens, generalna sekretarka.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

232 (Ciąg dalszy)

Trupy w fosie spłynęły. Pułki kozackie, porzuciwszy szturm, biegły jedne za drugimi ku taborowi, szły na oślep, spotykały się ze sobą i sądząc, że to nieprzyjaciel je goni, rozpraszały się w ciemności; za nimi topiąc się i przewracając umykały armaty, amunicje, wozy. Woda porozrywała roboty ziemne kozackie, szumiała w rowach i wężownicach, wciskała się w nakrywki ziemne, lubo ubezpieczono je rowami, i biegła z szumem po równinie jakby goniąc uciekających mołojców.

Deszcz walił coraz większy. Piechoty w okopie umknęły z wałów szukając pod namiotami schronienia, tylko dla jazdy starosty krasnostawskiego i Skrzetuskiego nie przychodził rozkaz odwrotu. Stali więc jeden przy drugim jakoby w jeziorze, strząsając z siebie wodę. Tymczasem burza poczęła z wolna przechodzić. Po północy deszcz wreszcie ustał. Między przerwami chmur tu i owdzie zabłysły gwiazdy. Upłynęła jeszcze godzina — i woda trochę spadła. Wówczas przed chorągwią Skrzetuskiego ukazał się niespodzianie sam książę.

— Mości panowie — spytał — a ładownice wam nie zamokły?

— Suche, mości książę! — odpowiedział Skrzetuski.

— To dobrze! zsiąść mi z koni, ruszyć przez wodę ku onym beluardom, podsypać je prochem i zapalić. A cicho mi iść! Pan starosta krasnostawski pójdzie z wami.

— Według rozkazu! — odpowiedział Skrzetuski.

Wtem książę dojrzał mokrego pana Zagłobę.

— Waść się prosiłeś na wycieczkę — ruszajże teraz! — rzekł.

— Masz, diable, kubrak! — mruknął pan Zagłoba. — Tego jeszcze brakowało!

W pół godziny potem dwa oddziały rycerzy po dwieście pięćdziesiąt ludzi, brodząc po pas w wodzie, biegły z szablami w ręku ku owym straszliwym „hulaj-horodynom" kozackim, stojącym o pół staja od okopu. Jeden oddział wiódł „lew nad lwy", pan starosta krasnostawski, Marek Sobieski, który ani chciał słyszeć o pozostaniu w okopie, drugi — Skrzetuski. Czeladź niosła za rycerzami maźnice ze smołą, suche pochodnie i prochy, a oni szli cicho jak wilcy skradający się ciemną nocą ku owczarni.

Mały rycerz przyłączył się na ochotnika do Skrzetuskiego, bo kochał pan Michał takie wyprawy nad życie — dreptał więc teraz po wodzie mając radość w sercu, a szablę w dłoni; obok postępował pan Podbipięta z gołym Zerwikapturem, widny między wszystkimi, bo o dwie głowy od najwyższych wyższy; a między nimi nadążał sapiąc pan Zagłoba i mruczał z nieukontentowaniem, przedrzeźniając słowa książęce:

— „Chciało ci się wycieczki — ruszaj teraz!" Dobrze! Psu by się nie chciało iść na wesele przez taką wodę. Jeżelim doradzał wycieczkę w taki czas, to niech nigdy w życiu nic prócz wody nie piję! Ja nie kaczka, a mój brzuch nie czółno. Zawsze miałem abominację do wody, a cóż dopiero do takiej, w której chłopska padlina moknie...

— Cicho waść! — rzekł pan Michał.

— Waść sam cicho! Nie większyś od kiełbia i umiesz pływać, to ci łatwo. Powiem nawet, że niewdzięcznie to ze strony księcia, żeby mi jeszcze po zabiciu Burłaja nie dać spokoju. Dość już Zagłoba zrobił, niech jeno każdy tyle zrobi, a Zagłobie dajcie spokój, bo pięknie będziecie wyglądali, jak go nie stanie! Na Boga! jeżeli wpadnę w jaką dziurę, wyciągnijcieże mnie, waćpanowie, za uszy, bo się zaraz zaleję.

— Cicho waść! — rzekł Skrzetuski. — Kozacy tam siedzą, w tych ziemnych zakrywkach, jeszcze cię usłyszą.

— Gdzie? co waćpan gadasz?

— A tam, w onych kopcach pod darnią.

— Tego jeszcze brakowało! Niechże to jasne pioruny zatrzasną!

Resztę słów stłumił pan Michał położywszy Zagłobie dłoń na ustach, bo zakrywki były już ledwie o pięćdziesiąt kroków odległe. Szli wprawdzie cicho rycerze, ale woda chlupotała im pod nogami; szczęściem deszcz znowu zaczął padać i szum jego głuszył stąpania.

Straży przy zakrywkach nie było. Któż bowiem spodziewałby się wycieczki po szturmie i po takiej burzy, która jakby jeziorem rozdzieliła walczących.

Pan Michał z panem Longinem skoczyli naprzód i pierwsi doszli do kopca. Mały rycerz puścił szablę na sznurek, złożył dłonie do ust i począł wołać:

— Hej, ludy!

— A szczo? — ozwały się ze środka głosy mołojców, widocznie przekonanych, że to ktoś od taborów kozackich przychodzi.

— Sława Bohu! — odrzekł Wołodyjowski — a puśćcie no!

— A to nie wiesz, jak wejść?

— Wiem już! — odrzekł Wołodyjowski i zmacawszy wejście skoczył do środka.

Pan Longinus z kilku innymi runął za nim.

W tej chwili wnętrze pokrywki zabrzmiało przeraźliwym wyciem ludzkim — jednocześnie rycerstwo wydawszy okrzyk rzuciło się ku innym kopcom. W ciemności rozległy się jęki, szczęk żelaza, gdzieniegdzie przebiegały jakieś ciemne postacie, inne padały na ziemię, czasem huknął wystrzał — ale wszystko razem nie trwało dłużej jak kwadrans. Mołojcy, zaskoczeni po największej części w śnie głębokim, nie bronili się nawet — i wygnieciono ich wszystkich, zanim zdołali za broń chwycić.

— Do hulaj-grodów! do hulaj-grodów! — rozległ się głos starosty krasnostawskiego.

Rycerstwo rzuciło się ku wieżom.

— Palić od środka, bo z wierzchu mokre! — zagrzmiał Skrzetuski.

Ale rozkaz niełatwy był do wykonania. W wieżach budowanych z bierwion sosnowych nie było ani drzwi, ani żadnego otworu. Strzelcy kozaccy wchodzili na nie po drabinach, działa zaś, ponieważ mogły się mieścić tylko mniejsze, wciągano na powrozach. Rycerze biegali więc czas jakiś naokoło, próżno siekąc szablami belki lub szarpiąc rękoma za węgły.

Na szczęście czeladź miała siekiery; poczęto rąbać. Starosta krasnostawski kazał też podkładać puszki z prochem umyślnie na ten cel przygotowane. Pozapalano maźnice ze smołą, jak również pochodnie — i płomień począł lizać mokre, lecz przesiąknięte żywicą bierwiona.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Wspaniałej Uroczystości Poświęcenia Nowego Domu ZNP

W dniach od 2-go do 4-go czerwca przeżywali Związkowcy okres radości i dumy z otwarcia nowej, obszernej siedziby Związku Narodowego Polskiego, pnr. 6100 N. Cicero Ave.

Dnia 2-go czerwca odbyło się zebranie Zarządu Centralnego ZNP i Komisji Szkolnej, dnia 3-go czerwca przeprowadzone zostało posiedzenie Rady Nadzorczej oraz Bankiet Dedykacyjny, zaś dnia 4 czerwca odbył się historyczny Akt poświęcenia nowej, trzeciej w historii Związku siedziby stosownej do rozległych celów i zadań Związku Narodowego Polskiego wobec Polonii, Polski, Ojczyzny przodków i Stanów Zjednoczonych.

W uroczystościach wzięli liczny udział przedstawiciele władz, przywódcy polityczni i społeczni z Chicago i Illinois, Zarząd Centralny ZNP, Komisarze i Komisarki ZNP z całego kraju, reprezentanci organizacji polonijnych, weterańskich i społecznych, oraz Związkowców.

Wszyscy złączyli się razem z ZC ZNP w wyrażeniach radości z racji poświęcenia reprezentacyjnego gmachu ZNP, trzeciej siedziby Związku na przestrzeni 97-iu lat, wspaniałego rozwoju tej największej polonijnej organizacji bratniej pomocy w Stanach Zjednoczonych.

Pierwszy dom ZNP poświęcony został w 1896 roku pnr. 1406 W. Division ul., a gdy ten okazał się za mały w stosunku do celów i zadań organizacji, ufundowany został drugi dom ZNP w roku 1938, pnr. 1520 W. Division ul.

Staraniem władz ZNP a w głównej mierze dzięki niestrudzonym zabiegom Prezesa ZNP i Kongresu P.A. mec. Alojzego Mazewskiego, nabyty został trzeci z kolei, okazały gmach ZNP pnr. 6100 N. Cicero Ave., stanowiący świadectwo dalszego rozkwitu, siły, zasobów i znaczenia ZNP wśród Polonii Amerykańskiej. Moment Historyczny poświęcenia nowej siedziby ZNP pnr. 6100 N. Cicero Ave., odbył się właśnie w sobotę, dnia 4-go czerwca 1977.

Poprzedzony został zebraniem ZC ZNP w czwartek, 2-go czerwca, następnie 3-go czerwca Zjazdem Rady Nadzorczej ZNP pod kierownictwem Cenzora ZNP Hilarego S. Czaplickiego i Komisji Szkolnej ZNP, oraz Bankietem Dedykacyjnym, który odbył się 3-go czerwca wieczorem, w sali Białego Orła (Przybyło), pnr. 6845 N. Milwaukee Ave., Niles, IL., o godzinie 6:30 wieczorem.

Dedykacja 4-go Czerwca

Uroczyste poświęcenie nowej siedziby ZNP pnr. 6100 N. Cicero Ave., nastąpiło w sobotę, 4-go czerwca, o godzinie 2-ej po południu. W dniu tym panowała piękna pogoda z temperaturą 97 stopni.

Nowy gmach ZNP jeszcze wspanialej prezentował się opromieniony słońcem na tle zieleni drzew, napawając radością, uniesieniem i dumą wszystkich, którzy przybyli na tę uroczystość. A przybyło ich wielu, bo około 6,000 osób, przedstawicieli władz, reprezentantów organizacji z Chicago i okolicy, władz ZNP z całego Kraju i delegacji Polonii i oczywiście w komplecie władz Związkowych.

Front gmachu udekorowany był flagami amerykańską i polską, duży napis przed budynkiem "Witamy" zapraszał każdego do gościnnych progów Związkowych. W ogrodzie, w tyle budynku ustawiony był ołtarz do Mszy św. polowej i trybuny dla przedstawicieli władz, mówców oraz druga trybuna dla chóru.

Przybywający na otwarcie wpisywali się do Księgi Pamiątkowej ZNP. Każdy otrzymywał medalion brązowy z godłem ZNP. O godzinie 1:45 przybyła drużyna Doboszów i Trębaczy Gminy 80 ZNP, która odegrała kilka utworów pod dyr. p. Walerii Jendrysik. Przybyła również dziatwa ze szkółki Gminy 39 ZNP ubrana w stroje krakowskie, z opiekunką szkoły p. Melanią Wieniecką byłą Dyrektorką ZNP i z nauczycielkami Anną Kokoszka i Eweliną Paluch.

Przy drużynie Doboszów stała 4-letnia Teresa Maria Ryndak, w stroju krakowskim.

Czołówka ze stacji TV Kanał 9 dokonywała zdjęć tak z poświęcenia gmachu jak i z przemówień, w ogrodzie.

* * *

Przed gmachem zebrało się ponad 1,000 osób, wśród nich zauważyliśmy cały Zarząd Centralny ZNP z prezesem A. Mazewskim na czele, Komisarzy, Komisarki z Okręgów ZNP z całego kraju.

Z gości byli: pani F. Mazewska z córką M. A. Mazewską, stan. prok. W. Scott, kongr. A. F. Annunzio, ald. K. Laskowski, ald. R. Puciński, b. wicegub. N. Hartigan, pow. asesor T. Tully, stan. repr. T. Lechowicz, R. Martwick powiat. superint. szkół, sędzia R. Skłodowski, stan. repr. P. Piotrowicz, prezes ZPRK Józef Osajda, sekr. Zw. Zw. Polek, J. Straub, W. Jaskula trustys dystr. sanit., K. Iwanicki, który reprezentował ZG SPK w USA; Ed Nowak, prezes Pol. Am. Ligi Polit. i wielu innych, którzy przybywali przed dom, a po poświęceniu zajęli miejsca na trybunie w ogrodzie.

Akt Poświęcenia

Punktualnie o godzinie 2-ej po południu uroczystego aktu poświęcenia gmachu dokonał JE Biskup Alfred Abramowicz, poczem modlitwę odmówił JE Biskup Francis Rowiński, z Pol. Narod. Katol. Kościoła. Następnie Biskup Abramowicz dokonał poświęcenia wewnątrz budynku, gdzie odsłonięto dwie tablice pamiątkowe ZNP.

Po poświęceniu gmachu obecni przeszli do ogrodu na program przemówień.

W czasie uroczystości krążył nad domem ZNP samolot ciągnący za sobą napis "Welcome Polish National Alliance". Miłą tę niespodziankę sprawił ald. Roman Puciński, pokrywając koszty.

Prezes Mazewski Przewodniczącym Programu

Program przemówień otworzyła Wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, serdecznie witając przedstawicieli władz, organizacji, władz ZNP i zebranych. Hymny amerykański i polski odśpiewał p. Ed. Slatyński ze Stow. Catholic Choral Society.

Piękną Inwokację odmówił JE Biskup Alfred Abramowicz, zaś Modlitwę za zmarłych z ZNP odmówił JE Biskup Francis Rowiński z Pol. Narod. Katol. Kościoła.

Inwokacja i Modlitwa ukażą się w Dzienniku na osobnych miejscach. Podobnie jak i sprawozdanie z Mszy św. polowej.

O Język Polski

Z inicjatywy Federacji Polskich Organizacji w •Wiktorii (Australia), ukonstytuował się Komitet Funduszu Języka Polskiego.

Zadaniem Komitetu jest gromadzenie funduszy na utrzymanie lektoratu języka polskiego na Monash University w Melbourne.

Matka z Dziećmi Utonęły w Rzece

Matka i dwoje dzieci z Alton, Illinois, utonęły w niedzielę w rzece Mississippii. Szeryf pow. Madison stwierdził tożsamość Donny Flugher, lat 29, jej córki Kim, 10 i syna Jeffa, 8. Ojca, który był świadkiem tragicznego wypadku i doznał wstrząsu, przewieziono do szpitala. Dzieci pływały z grupą innych, gdy przepływająca barka spowodowała silne fale, wywołując panikę wśród dzieci. Matka usiłowała je ratować, ale prąd porwał wszystkich troje.

Przemówienie Prezesa ZNP Mec. A. A. Mazewskiego

Na Bankiecie Dedykacyjnym w Dniu 3 Czerwca

"Witajcie nam na wielkie gody związkowe.

Dziesiejszy bankiet i jutrzejsze poświęcenie nowego gmachu związkowego nasza społeczność związkowa uważa za szczególnie ważne i doniosłe wydarzenia.

Albowiem podkreślają one fakt, że Związek Narodowy Polski jest składową i wielką częścią naszej dwunastomilionowej Polonii.

Jako największa organizacja bratniej pomocy, założona przez i dla Amerykanów polskiego pochodzenia i dziedzictwa, Związek na swych historycznych drogach rozwoju zawsze stał w przedniej straży najważniejszych dążeń i celów Polonii.

To jego stanowisko nie było Polonii narzucone siłą czy jakimiś wybiegami polityczno-społecznymi, ale wyrastało z pełnej poświęcenia się służby dla ojczyzny przodków naszych, dla Stanów Zjednoczonych i dla Polonii oraz jej rodzin polskiego dziedzictwa.

Przez blisko sto lat, przywódcy i działacze związkowi to ważne stanowisko naszej organizacji uważali nie tyle za zaszczyt, ile za pogłębienie obowiązków i ofiar względem tych ideałów, które nadają istotną treść i podstawę siły Polonii Amerykańskiej.

I jako przodująca organizacja tej Polonii, Związek Narodowy Polski z racji swych wykładników ideowych i swego posłannictwa dziejowego jest tym czynnikiem przywódczym, który Amerykanom wielkiego polskiego dziedzictwa dziejowego wskazuje drogi ku lepszej przyszłości.

* * *

Jako Polonia, jako Amerykanie polskiego pochodzenia znaleźliśmy się na przełomie czasów podyktowanych zmieniającymi się warunkami stylu życiowego wielkiej społeczności amerykańskiej.

W naszych czasach mijają się ze sobą dwie epoki Polonii.

Pierwszą z nich był dynamiczny rozwój dawnego wychodźstwa polskiego który dał nam 1,200 parafij i szkół, ponad sto czasopism polskich, rozrost organizacji bratniej pomocy i rozwój zrzeszeń kulturalnych, oświatowych, społecznych, zawodowych i byznesowych.

Drugi okres, w który obecnie wchodzimy, stanowi Polonię umacniającą swe stanowisko w głównych nurtach życia amerykańskiego.

Ten okres jest jeszcze w zaraniu i wiele, bardzo wiele będzie wymagał trudów, poświęceń i jedności aby zdobyć i utwierdzić należne nam stanowisko w tym kraju.

W tym pojęciu owych dwóch zbiegających się epok, nowy gmach Związku Narodowego Polskiego posiada wymowny symbolizm.

Reprezentuje bowiem wyjście z niedawnej przeszłości i z ongiś polskich a dziś już urbanistycznymi prądami zrujnowanych dzielnic w nowe kręgi działań, planów i snów o lepszej przyszłości dla Polonii i dla amerykańskich rodzin polskiego dziedzictwa.

Dziś mówi się wśród naszej społeczności polsko amerykańskiej, że nowa siedziba Związku stanowi "showcase of Polonia".

To określenie przyjmę z wdzięcznością i podzięką. I wierzymy że nowa, okazała siedziba Związku Narodowego Polskiego jest niejako bramą do lepszej przyszłości naszej Polonii.

Reprezentuje bowiem nasze znaczne osiągnięcia zarówno gospodarcze, społeczne i kulturalne, jako też polityczne naszej Polonii i mówi naszym współobywatelom innego pochodzenia, że — parafrazując słowa Wyspianskiego, "Polonia to wielka rzecz".

Witamy więc sercem całym na te uroczystości związkowe."

Uczczenie Klerka Marcina Bankietem — 25-go Czerwca

Weterani Placówki 90-ej S.W.A.P. zapraszają na oficjalny Bankiet dla uczczenia Jana C. Marcina, Klerka miasta Chicago w uznaniu za wiele lat pracy i poświęcenia sprawie Polskiej i Weterańskiej w sobotę 25-ego czerwca w sali Balowej Placówki 90-tej S.W.A.P. pnr, 6005 West Irving Park Rd.

Program Bankietu

Godzina 6-ta do 7-ej wieczorem koktaile; godz. 7 kolacja i program artystyczny.

Mistrzem ceremonii będzie inny wielce zasłużony Amerykanin polskiego pochodzenia, alderman Roman Puciński.

Wstęp z kolacją i trunkami $15.00 od osoby. Parkowisko zabezpieczone przy banku i kościele. Zgłoszenia do dnia 23-ego czerwca b.r. na adres: Polish Army Veterans Association, Post 90, 6005 West Irving Park Road, Chicago, Illinois 60634, tel: 777-7831; 472-7957; 889-2071; lub 685-1315.

Dysponujemy reprezentacyjną salą na bankiety, wesela, zabawy, odczyty itp. imprezy zdolną pomieścić 500 osób, a także mniejsze sale na posiedzenia. Telefonować wieczorem: 685-1315.

Zarząd i Komitet

Nitrosourea, Środek Niszczący Komórki Rakowate

Uczony pracujący w nowym centrum walki z chorobami raka w szpitalu Johna Hopkins w Baltimore, dr Michael Colvin oświadczył, iż udało mu się spreparować nowy lek, który niszczy komórki zajęte przez raka bez ubocznych reakcji toksycznych.

Przedstawiciel tego centrum podkreślił, iż nowy środek wynaleziony przez dra Colvina jest potencjonalnie środkiem nie-trującym i może okazać się bardziej skutecznym niż obecne środki używane do leczenia tej choroby.

Colvin, który jest profesorem w dziedzinie onkologii mającej do czynienia z nowotworami i guzami i jest asystentem profesora medycyny, przeprowadza również badania, mające na celu zmianę w sposobie administrowania lekarstw na leczenie raka.

Colvin powiedział, iż najczęściej używany obecnie środek zwany "cyclophosphamide" niszczy nie tylko komórki zajęte przez raka ale i zdrowe komórki. Wywołuje ten środek również niepożądane uboczne efekty, jak zmniejszenie się białych ciałek w krwi u pacjenta i czyni go mniej odpornym na infekcje.

Dr Colvin twierdzi, iż zmienił nieco strukturę chemiczną innego środka używanego do walki z chorobami raka noszącego nazwę "nitrosourea" tak, iż środek ten będzie mniej szkodliwy dla normalnych komórek, a więcej zabójczy dla komórek zajętych przez raka.

W międzyczasie, inny doktor, Phillip Binzel zeznał przed komitetem Izby Niższej w Ohio, iż uzyskał lepsze wyniki z używania środka laetrile przy zwalczaniu raka, niż uzyskiwał on z operacji, chemoterapii i leczenia radem. Dr Binzel podkreślił, iż używał środka laetrile otrzymywanego z pestek morelowych przez trzy lata, przy leczeniu 450 pacjentów chorych na raka. Nie uzyskał on 100 procent skuteczności, ale rezultaty były znacznie lepsze, niż przy użyciu kobaltu, zabiegów operacyjnych i chemoterapii. Tradycyjna medycyna zwykle uważała wszystkie choroby jako zmienne, ale choroba raka nie jest zmienna i dopóki nie poprawi się wszelkich niedokładności, choroby tej nie można wyleczyć.

Dr Binzel był jednym z lekarzy zeznawających przed komitetem zdrowotnym w Ohio, w sprawie wniosku na ulegalizowanie produkcji, rozsyłki i sprzedaży środka laetrile w stanie Ohio. Stwierdził on, iż laetrile stosowany jako jedyny środek jest bezużyteczny i dla tego przepisuje ten środek w połączeniu z dużymi dawkami witaminy A i E, z różnymi enzymami (środkami) i w połączeniu ze ścisłą dietą złożoną z świeżych owoców i jarzyn.

Niewesołe Rekordy

Wśród drażniących i monotonnych informacji prasy krajowej o przyspieszaniu tej czy innej budowy, tego, czy innego przemysłowego przedsięwzięcia znalazła się wiadomość, że także polscy specjaliści układający na Ukrainie odcinek gazociągu Orenburg-zachodnia granica ZSRR zmuszani są do rekordów.

Dotychczas polscy specjaliści ułożyli przed przewidzianym terminem 290 km rur — około połowy ich odcinka. Przystąpiono już do przygotowań związanych z przeprowadzką głównej bazy spawalniczej z obwodu charkowskiego w rejon Krasnogradu.

Teraz czytamy w prasie krajowej, że ekipa polskich budowniczych "postanowiła" zakończyć prace spawalnicze na rok przed terminem, czyli jeszcze w 60. rocznicę bolszewickiej rewolucji. Nikt w kraju nie ma wątpliwości, że to "postanowienie" zapadło w Moskwie, a nie na mityngu wyzyskiwanych na Ukrainie Polaków.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Gminy 39 ZNP

Przedwakacyjne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 7-go czerwca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Juliusza Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica.

Podczas wakacji prosimy nie zapominać o specjalnym Konteście, który trwa od 1-go kwietnia do 30-go września bież. roku. Są bardzo dobre nagrody.

Po posiedzeniu będzie niespodzianka, prosimy delegatów o liczne przybycie.

Franciszek Goryl, prezes; Helena Marzec, sekretarka.

65-Lecie Grupy 1474 ZNP

Tow. Wiara i Ojczyzna, Grupa 1474 ZNP obchodzić będzie 65-lecie istnienia i w związku z tym urządza Bankiet i Bal w niedzielę, dnia 12 czerwca, w sali 90 Placówki SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., początek o godz. 2-ej po południu.

Zapraszamy wszystkich członków i przyjaciół na tę zabawę. Kuchnia staraniem Moskal Caterers. Gra orkiestra Wawel. Cena Biletu $10.00. Bilety można nabyć od prezesa Stefana Stańczak, tel. 589-0368 albo od p. Ireny Szczech, tel. 736-1724.

Ważne Posiedzenie Tow. Giewont Gr. 2514

Regularne posiedzenie Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP odbędzie się w czwartek, 9-go czerwca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Lusaka Mission Service, pnr 6965 W. Belmont Ave.

Porządek dzienny obrad obejmuje szereg pilnych spraw, które muszą być załatwione na tym posiedzeniu. Obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana. Prosimy przeto o gremialne przybycie.

Po zamknięciu obrad nastąpi tradycyjne przyjęcie dla uczczenia Matek i Ojców.

Za zarząd: Bonawentura Migała, prezes; Stefan Łojan, sekr. prot.

HOME BAKERY

Zawiadamia, Że Przeniosła Się z Dawnej Siedziby 3056 Milwaukee I Obecnie Mieści Się w Większym Lokalu Pod Nowym Adresem:

2931 MILWAUKEE AVE.

Henry Senkowski z Zoną, Właściciele Zapraszają Całę Polonię Na

WIELKIE OTWARCIE

Polecają NAJLEPSZE PIECZYWO I CIASTKA EUROPEJSKIE, SĘKACZ, FAWORKI, BABKI RUMOWE, MAKOWCE, SERNIKI, TORTY, oraz następujące Specjalne TANIOSCI Na Tę Okazję.

POLSKI ŻYTNI CHLEB
Dwu-Funtowy Bochenek 99¢

Codziennie Świeże
CIASTKA DROŻDŻOWE TUZ. **2.40**

PĄCZKI Nadziewane TUZ. **2.40**

Importowane (w Oleju "Sunflower) 4½ Uncji Reg. 59¢
Jugosłowiańskie Sardynki 49¢

Importowana z Polski Woda Mineralna (12 Uncji)
KRYNICZANKA (Reg. 49¢) **39¢**

Specjalne Ceny Na Dostawę Naszych Tortów i Ciast Na Wasze Przyjęcia Domowe Na Wszelkie Okazje

HOME BAKERY

Zapamiętajcie Nowy Adres: 2931 MILWAUKEE AVE.
Tel. 252-3708

Z Wizyty Premiera Sabbata w Nowej Siedzibie Z.N.P.

Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie, Kazimierz Sabbat odwiedził nową siedzibę ZNP pnr. 6100 N. Cicero, podczas swego pobytu w Chicago. — Na zdjęciu, od lewej: Władysława Kubiak, sekretarz ZNP; ppłk. Aleksander Kajkowski, prezes Niezależnego SPK, członek Komitetu Przyjęcia premiera Sabbata w Chicago; żona premiera Sabbata; Kazimierz Łukomski, wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej; mec. A. A. Mazewski, prezes ZNP i Kongresu Polonii Am.; Józef H. Gajda, wiceprezes ZNP; premier Kazimierz Sabbat; Władysław Mieczyński, prezes Skarbu Narodowego, przew. Komitetu Przyjęcia premiera; Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP; dr Juliusz Szygowski, przedstawiciel R. P. na U.S.A.; Edward Moskal, skarbnik ZNP.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

"Wojenny Gabinet" Begina ?

Ostatnie doniesienia wskazują, że przyszły premier Izraela, Menachem Begin, pod naciskiem Partii Nowego Ruchu Demokratycznego (zwanej także Partią Nowej Reformy) gotów jest zrezygnować z powołania do rządu b. ministra obrony Moshe Dayan'a.

Po ogłoszeniu o ewentualnym powierzeniu Dayanowi ministerstwa spraw zagranicznych, przywódca Partii Nowej Reformy, archeolog Yigael Yadin, zerwał rokowania o wejście do rządu. W późniejszych oświadczeniach Yadin nie wykluczał zgody na udział Dayana w rządzie, ale sprzeciwiał się skompletowaniu przez Begina rządu bez porozumienia z partiami, które mają utworzyć koalicję.

Partia Likud Begina uzyskała 44 mandaty, trzy małe partie religijne mają 16 mandatów, razem 60 w 120 osobowym parlamencie. Wejście do koalicji Partii Nowej Reformy, posiadającej 16 mandatów, dałoby rządowi Begina poważną większość 76 głosów (na 120).

Moshe Dayan zgodził się "w zasadzie" na wejście do rządu Begina, co wywołało burzę w Partii Pracy. Posypały się oskarżenia o "prostytucję polityczną" i "zdradę". Moshe Dayan, bohater dwóch zwycięskich wojen Izraela w 1956 r. i 1967 r., był członkiem Partii Pracy (choć nie zawsze zdyscyplinowanym), która po raz pierwszy od uzyskania przez Izrael niepodległości przegrała wybory.

Po bliższym przyjrzeniu się politycznej postawie Dayana, widać wyraźnie, że wiele go łączy z przyszłym premierem z partii Likud, Beginem. Dayan, podobnie jak Begin, jest zwolennikiem zakładania żydowskich osiedli w prawobrzeżnej Jordanii, okupowanej od 1967 r., ale bez wyrzucania Arabów. Różnią się podejściem. Dayan jest bardziej dyplomatyczny, Begin otwarty.

Dayan przekonał Begina, że nie należy przyłączać okupowanych terenów arabskich—prawobrzeżnej Jordanii i Gazy, jak długo są nadzieje na rokowania pokojowe. Gdyby nadzieje na pokojowe rozwiązanie zagadnienia rozwiały się, należało by przeprowadzić referendum. Jest to sprytne wyjście z sytuacji, ponieważ Dayan jest przekonany, że większość Izraelczyków jest przeciwna oddaniu Arabom "kluczowych" części okupowanych terenów, mających duże znaczenie dla bezpieczeństwa państwa.

Niektóre środowiska w Izraelu uważają, że powierzenie ministerstwa spraw zagranicznych Dayanowi byłoby zjawiskiem korzystnym, ponieważ jest on "realistą" o żywym, koncepcyjnym umyśle, szukającym nowych idei i rozwiązań. Inni mówią, że Begin, przyjmując Dayana do swego rządu, pragnie zasygnalizować zarówno Arabom jak Amerykanom, że nowy rząd Izraela, nawet pod naciskiem Washingtonu, nie zgodzi się na warunki pokojowe, jeżeli uzna je za niekorzystne.

W rządzie Begina znajduje się na pewno Ezer Wizman, b. dowódca lotnictwa w zwycięskich wojnach w 1956 i 1967 r., który obejmie tekę ministra obrony. Niektórzy, wskazując na trójkę, która miała by decydować o losach Izraela: Begin, Dayan, Weizman, mówią, że wygląda on na "gabinet wojenny". Nawet po rezygnacji z usług Dayana, nowy rząd Izraela budzi niepokój w Washingtonie i krajach sojuszniczych.

Utworzenie rządu koalicyjnego w Izraelu nie jest zadaniem łatwym, o czym przekonuje się Begin. Wkrótce przekona się także, że między działalnością opozycyjną a odpowiedzialnością rządzących jest duża różnica. Stany Zjednoczone są jedynym sojusznikiem Izraela, który jest za mały i za słaby ażeby obejść się bez pomocy z zewnątrz. Osamotnieni Izraelczycy, mimo ofiarności i bohaterstwa, nie oparli by się przeważającym siłom arabskim, które mogą sobie pozwolić na długą wojnę. Można, a nawet należy naciskać na Washington, ale zerwanie z jedynym sojusznikiem byłoby samobójstwem.

Zadłużenie Kraju

Sprawa jest bardzo niepokojąca, skoro według Departamentu Handlu zadłużenie kraju, publiczne i prywatne, wynosiło w 1976 r. aż $3.4 tryliona. W stosunku do każdego żyjącego Amerykanina (mężczyźni, kobiety, dzieci) stanowi to obciążenie w wysokości $15,400, wzrosło więc o około $1,100 na osobę od 1975 r.

Można te liczby komentować na chłodno jako przejaw systemu naszego życia gospodarczego, które w bardzo poważnej mierze opiera się na kredytach. Ale też trzeba brać pod uwagę, że szczególnie zadłużenie publiczne stanowi wyraz lekkomyślnego gospodarowania deficytowego, co oczywiście obciąża zarówno administrację rządową, jak i szczególnie wyjątkowo hojny do uchwalania wydatków Kongres.

Zadłużenie publiczne wzrosło w okresie roku o 15.6 proc. do sumy $515 bilionów. Jest to więc drugi co do wielkości wzrost w okresie od ostatniej wojny światowej, po wzroście o 23.7 proc., zanotowanym w 1975 r.

Jeśli chodzi o zadłużenie prywatne, obciążające obywateli, dotyczy ono wszelkiego rodzaju kredytów, zaciąganych indywidualnie, gdyż zawsze pełno jest okazji, aby kupować na kredyt (pożyczki na domy, samochody, różne urządzenia domów, pożyczki handlowe i tp.). Są w społeczeństwie ludzie, którzy gospodarkę własnymi funduszami traktują bardzo beztrosko, zapominając o podstawowej rzeczy, że przecież zaciągane długi trzeba spłacać, a do tego trzeba ponosić koszty pożyczek czy też kupowania na kredyt ratalny. Nic więc dziwnego, że prywatne zadłużenie wzrosło w 1976 r. o 10.5 proc., gdy wzrost w 1975 r. wynosił 6.3 proc. I właśnie suma zadłużenia prywatnego jest wręcz olbrzymia, bo wynosiła w ub. roku aż $2.5 tryliona.

Długi ciążą i na władzach stanowych i samorządowych w ogólnej sumie $236 bilionów. Rata wzrostu zadłużenia tego typu nie zaznaczała się zbyt silnie, ponieważ, jak oceniają ekonomiści Departamentu Handlu, nie było sprzyjającej atmosfery do wypuszczania na rynek własnych bondów stanowych czy samorządowych, ponieważ odstraszającym przykładem życia na kredyt jest wciąż sytuacja metropolii nowojorskiej.

O Uniach

Przywódcy unijni są wyraźnie niezadowoleni z postawy prez. Cartera, który słusznie nie chce uwzględniać nadmiernych żądań prezesa centrali unijnej AFL-CIO, George Meany. Szczególnie chodzi tu o zniesienie przepisów prawnych określanych jako "right-to-work", a więc nadających władzom stanowym prawo obalania przymusu należenia do unii (union shop).

Zagadnienia te nie są łatwe do rozwiązania po myśli świata pracy i stąd ostatnio wystąpiła w Washingtonie gotowość przywódców AFL-Cio do kompromisów, jeśli całość praw federalnych w odniesieniu do świata pracy zostanie poddana rewizji, jak tego chce Meany. Prezydent jak dotąd nie złożył żadnych obietnic w tej sprawie.

Powściągliwe stanowisko Prezydenta jest rozsądne. Okazuje się bowiem z badań Instytutu Gallupa, że nastroje społeczeństwa nie są przychylne dla postulatu utrzymania "union shop". Aż 63 procent badanych przez Gallupa obywateli opowiedziało się przeciw przymusowi należenia pracowników do unii, jeśli zostają oni zatrudnieni w kompanii, w której obowiązuje zasada "union shop". Tak więc w tej sprawie przeciwnicy przymusu wypowiedzieli się w rozstrzygającym stosunku 2 do 1 przeciw podstawowemu postulatowi świata pracy w obecnych naciskach na terenie administracji rządowej i Kongresu.

Raport Gallupa podkreśla znamienny fakt, że sprzeciwy wobec przymusu należenia do unii zwiększają się w ostatnich dziesięciu latach. Gdy w 1966 r. badania Gallupa wykazały, że sprzeciwiających się jest 49 procent, ostatnie badania przyniosły wynik 63 procent.

Narasta więc w społeczeństwie przekonanie, że egoistyczne nastawienie świata pracy jest szkodliwe dla interesów kraju. Ludzie nie chcą ponosić ciężarów opłat unijnych, skoro wiadomo, że w niektórych uniach wykryte zostały skandale z funduszami pensyjnymi, z lokowaniem funduszów w operacje finansowe, opanowane przez kryminalne podziemie, z szafowaniem funduszami unijnymi ze szkodą dla ogółu członkostwa.

To i Owo

W Międzynarodowym Konkursie dla Pianistów i Śpiewaków w Atenach, młoda polska śpiewaczka, uczennica prof. Aliny Bolechowskiej z warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej zdobyła II nagrodę (pierwszej nie przyznano). Sukces jest tym większy, że dodatkowo Zw. Kompozytorów Greckich przyznał Ewie Podleś specjalną nagrodę za wykonanie greckich pieśni.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

49-te Państwo Dżibuti

DZIENNIK POLSKI (Detroit) — Francuska kolonia, ostatnia w Afryce, postanowiła zerwać więzy z Paryżem i zdobyć niepodległość. Francja wcale się temu nie sprzeciwiała i w niedzielę, 8 maja, w głosowaniu ta nadmorska kolonia zdecydowała się usamodzielnić. Terytorium liczy 9,000 mil kwadratowych i ludności ok. 250,000. Państwo miniatura, w którym port morski stanowi największe bogactwo i podstawę samodzielności.

Dżibuti jest jedynym portem, z którym linia kolejowa łączy się z Addis Ababa, stolicą Etiopii. Dzięki tej jednotorowej kolei, długości 486 mil, jedna trzecia eksportu a połowa importu etiopskiego jest możliwa.

Natychmiast wysuwa się pytanie wielu polityków: jak długo Dżibuti będzie niepodległe? Otoczone Somalią i Etiopią nad Zatoką Adeńską nowe państwo będzie narażone na zakusy sąsiadów, gdy dziś korzysta z opieki Francji.

Dziwne jest to państwo. Dawniejsze Francuskie Somali stanowi pustynia, zamieszkała przez Afarsów i Issasów, stąd nazwa Terytorium Afarsów i Issasów. Większość z nich to koczownicy, jakkolwiek połowa ludności mieszka obecnie w porcie stanowiącym ważny punkt transportowy. Dla Francji stracił znaczenie, od kiedy Indochiny odpadły od imperium francuskiego.

Dlaczego dziś postanowiono pójść na niezawisłość? Pytanie zagadkowe, ponieważ w 1967 roku w Dżibuti były groźne rozruchy Samalisów na rzecz połączenia się z Somalią. Od tego czasu wszystko się uspokoiło i rzekomo widoki dużego handlu zmieniły zdanie odnośnie do połączenia się z Somalią. Ale z drugiej strony wrogie stanowisko Etiopii przeciw Somalii może się odbić ujemnie na nowym państewku. Dżibuti jest anomalią nawet na stosunki afrykańskie, ponieważ staje się najmniejszym z 49-ciu państw Czarnego Lądu, a mimo to stanowi niezwykle ważny punkt strategiczny. Należy zaznaczyć, że Afarsowie i Issasi nie są Arabami, których w tym kraju jest mniej niż Francuzów, obliczanych na 10,000. Wielu z nich pozostanie na miejscu, ponieważ są już autochtonami i nie widzą przyszłości we Francji. Zresztą życie ich jest właśnie tam w tym nowym państwie, gdzie obecnie pracują w zarządzie, miejscowej izbie deputowanych oraz w handlu i kierownictwie portu oraz całego handlu.

Ale ciągle prześladuje pytanie: kto zagwarantuje i utrzyma niepodległość Dżibuti? Chyba pustynny charakter będzie swego rodzaju obroną....

Dzieci a Pornografia

CHICAGO SUN-TIMES.—Czy ktokolwiek wątpi, że seksualne wykorzystywanie dzieci jest rzeczą złą? Że pornografia w którą zaangażowane są dzieci—zwalczana przez organa wymuszania prawa—jest obrzydliwością? Że ludzie, którzy seksualnie eksploatują dzieci, powinni odczuć całą moc prawa?

Nie mają co do tego wątpliwości ci, którym leży na sercu dobro dziecka.

Istnieje jeszcze inny, smutne aspekty dziecięcej krzywdy: statystycznie wysoka liczba wypadków seksualnego nadużywania dzieci przez rodziców. Powszechne zaniepokojenie opinii publicznej rozpowszechniającym się kazirodztwem. Skandaliczna, słaba strona Stanowego Departamentu Opieki nad Rodziną i Dziećmi: przytułki dla dzieci.

Ale pornografia jest obecnie najważniejszą sprawą. Krzyczą o niej tytuły w gazetach i skręca ona zdrowe żołądki.

Niezależnie od emocjonalnego aspektu sprawy, niektórzy z nas widzą w perspektywie właściwe wyjście z sytuacji. Chociażby prokurator stanowy Bernard Carey, którego działalność skierowana jest przeciwko producentom sprośności: ich "swoboda działania" z małolatkami upada obecnie w świetle stanowego prawa.

Jednakże nie upadnie całe zagadnienie, ponieważ stanowe prawa przeciwko plugawym sprośnościom okazały się niezgodne z konstytucją. Fakt ten winien być nauczką dla tych członków Zgromadzenia Generalnego, którzy rozważają obecnie wymierzoną przeciwko nim ustawę: jeżeli będzie ona za surowa, nie będzie jej można wprowadzić w życie.

Alderman Martin J. Oberman z Chicago (43-cia warda) wniósł projekt zarządzenia regulującego wystawianie na wystawach różnych obrzydliwości. Ten projekt całkowicie zasługuje na to, ażeby go zatwierdzić.

Obie te propozycje są dokładnie uzasadnione i ewentualne wprowadzenie ich w życie jest całkowicie racjonalne, a ponad dyskusją jest fakt, że tylko racjonalne metody pozwolą społeczeństwu na uporanie się z problemami, które obrażają jego wrażliwość.

Jan Nowak

Stanisław Pyjas — Polskim Symbolem

Kiedy Jan Pallach ofiarą samopalenia dał wyraz protestu swojego społeczeństwa przeciwko tyranii—nieliczna grupa czeskich emigrantów umiała nadać tej tragicznej śmierci rozgłos światowy. Imię Pallacha stało się dziś powszechnie znanym symbolem moralnego oporu Czechów i Słowaków tak jak niegdyś czeskie Lidice stały się uniwersalnym symbolem hitlerowskich okrucieństw.

Do ruchu, który rozsławił Pallacha przyłączyli się Polacy. Wierzyński uczcił go wstrząsającym wierszem, który sam wygłosił przed mikrofonem RWE na kilka dni zaledwie przed swoją śmiercią. Był to ostatni utwór poety.

Stanisław Pyjas nie popełnił samobójstwa, lecz jak wielu jego towarzyszy nie uległ ani groźbom zamachu na jego życie, ani oszczerstwom i szantażom. Wraz z innymi przełamywał na oczach wszystkich obezwładniającą barierę strachu.

Przykładem własnym pociągał za sobą innych. Walczono z nim przy pomocy falsyfikatów i anonimów. Listy anonimowe oskarżyły go o współpracę z milicją, groziły mu morderstwem. Nieustraszony walczył i działał dalej.

Mordercy Pyjasa celu nie osiągnęli. Jego przykład nie podziałał odstraszająco na innych. Przeciwnie, zabójstwo podniosło temperaturę nastrojów zbliżając ją do niebezpiecznego punktu wrzenia.

Niejeden z nas modli się w duchu, by represyjne metody reżymu nie doprowadziły do konfrontacji przedwczesnej, bo wciąż jeszcze oderwanej od sytuacji i nastrojów w innych krajach satelickich, a przede wszystkim w samej Rosji. Lecz emigracja nie może z oddali ani powstrzymywać i uspokajać ani popychać do oporu i wystąpień czynnych w kraju.

Obowiązkiem naszym jest natomiast uczynić wszystko, by wspomagać i osłaniać wszelkimi sposobami tych, którzy gotowi do poświęcenia wszystkiego nie wyłączając życia, składają dowody heroicznej odwagi. Tych zaś, którzy występują z otwartą przyłbicą—jawnie i legalnie—chronić może tylko rozgłos w skali światowej.

Czy potężną liczbą, pozycją w świecie i rozległymi kontaktami emigracja polska nie może zdobyć się na to, czego dokonała garstka Czechów po samopaleniu Pallacha? Czy bohaterska śmierć Pyjasa ma przeminąć i pójść w zapomnienie jak tysiące wydarzeń i migawek ukazujących się codziennie w telewizji?

W całej Polsce odbywają się uroczyste msze żałobne za zamordowanego studenta. W Londynie także zamówiono nabożeństwo za jego duszę.

Czy to nie za mało? Czy nie jesteśmy wciąż zbyt nieśmiali w naszych poczynaniach? Nabożeństwo za duszę polskiego studenta, który padł w walce o prawa człowieka powinien na prośbę polskich katolików odprawić w katedrze arcybiskup Westminsteru w asyście polskiego duchowieństwa, przy tłumnym udziale polskiej społeczności i jej angielskich przyjaciół.

Niechaj każdy historię polskiego studenta opowie swemu angielskiemu sąsiadowi czy koledze. Niech go nakłoni, by złączył się z nami w modlitwie za duszę naszego rodaka.

Takie same nabożeństwa, podobnie jak w czasie obchodów tysiąclecia, powinny odbyć się w katedrach wszystkich krajów polskiego osiedlenia: w paryskiej Notre Dame, w Montrealu, w nowojorskiej katedrze św. Patryka, w Washingtonie i w Chicago, w Melbourne i w Sydney, w katedrze św. Szczepana w Wiedniu i w prastarej katedrze w Kolonii.

My, przedstawiciele narodu, który wytrwał w wierności dla Kościoła, mamy moralne prawo zwrócić się z masową petycją do Ojca Swiętego o modły za duszę śp. Stanisława Pyjasa w bazylice św. Piotra w Rzymie.

Lecz nabożeństwa i modlitwy nie mogą i nie powinny zamieniać się w demonstracją polityczną. Temu celowi służą wielkie zebrania publiczne. Czy nie należałoby zebrania takiego zwołać w Londynie pod przewodnictwem jednego z naszych wybitnych angielskich przyjaciół?

Czy nie powinno ono dać okazji, by przedstawić nie sobie samym, lecz innym, za co zginął polski student, czego domaga się polski ruch moralnego oporu, kogo reprezentuje? Czy nie powinna znaleźć się armia ochotników, którzy tłumaczyć będą na gorąco każdy dokument, jaki dociera z Polski, by umożliwić szerokie rozpowszechnianie go w świecie zachodnim?

Widzę jak czytający te słowa z powątpiewaniem kiwają głowami. Słyszy się, że emigracja staje się zbyt bierna i obojętna, aby dało się pchnąć ją do jakiejkolwiek akcji na większą skalę.

Zaprzeczeniem jednak tych pesymistycznych ocen niechaj będzie znaczna suma zebrana w krótkim czasie na KOR. Pamiętajmy o przykładzie Natalii Gorbaniewskiej, która sama jedna wyszła z transparentem na Plac Czerwony w Moskwie, by protestować przeciwko inwazji Czechosłowacji.

Kto wie, czy ten samotny protest odważnej kobiety nie wywarł w świecie większego wrażenia niż tysiączne tłumy? Nie opuszczajmy więc rąk w obawie, że tylko garstka odpowie na apel i nie dajmy się zniechęcić.

W Polsce są dziś setki, może tysiące ludzi, jak śp. Stanisław Pyjas, gotowych na wszystko. Lecz do wyobraźni ludzkiej przemawiają nie liczby, lecz symbole i przykłady.

Niechaj Stanisław Pyjas stanie się w całym świecie symbolem młodego pokolenia Polski walczącej o prawa człowieka. I niechaj ofiara i poświęcenie jego i tych, którzy nie ustraszeni jego śmiercią walczą dalej—nie pójdzie na marne.

Dziennik Polski (Londyn)

Zdrowy Farmerski Rozum . . .

Brat Prezydenta, William (Billy) Carter, określony został przez wydawnictwo "Nation's Business," wydawane przez U.S. Chambero of Commerce, jako "rozsądny, agresywny szef firmy." Pismo zacytowało też różne opinie brata Prezydenta, które wskazują, że kieruje się on zdrowym, farmerskim, jeśli już nie użyć słowa — chłopskim, rozumem. "Główną skargą jaką mam jest to, że 90 procent ludzi, wywyłanych dla przeprowadzania u nas kontroli, nic nie wie. . . . Obecnie chcą, abym wstawił kanapę do ubikacji dla kobiet na wypadek, gdy ktoś zachoruje. Do diabła, nie mam miejsca na wstawianie kanap. Powiedziałem więc im: idźcie do diabła."

Papierki: "Wiele tego, o co pytają w tych formularzach, jakie są wysyłane, nie jest niczyim interesem."

Minimum płac: "Każdym razem, gdy zwiększa się minimum Płac, musimy zwalniać kilku ludzi z pracy. Wolałbym raczej dać tym ludziom zatrudnienie, ale muszę brać pod uwagę koszty. . . . Wielu ludzi po prostu nie zasługuje na minimum płacy."

Opieka społeczna: "W powiecie Sumter mamy tylu ludzi do administrowania opieką społeczną i związanymi z nią programami ilu jest w reszcie powiatowego samorządu. Pięć lat temu mieliśmy osiem osób. Obecnie jest blisko 60."

Urząd podatkowy: "Przyszli (urzędnicy podatkowi) dla omówienia sprawy kontroli. Powiedzieli, że zostaliśmy wybrani przypadkowo dla przeprowadzenia całkowitej kontroli — moich dokumentów, matki, magazynu, staji obsługi samochodowej, Jimmiego i mojej farmy. A więc sześć spraw jednocześnie i . . . przypadkowo. . . ."

Festiwal Teatralny

W Nancy odbył się (między 28 IV a 8 V br.) międzynarodowy festiwal teatru otwartego. W festiwalu wzięło udział około 30 zespołów awangardowych, w tym dwa z Polski, "Cricot-2" i "Teatr Stu."

Prezentacjom spektakli towarzyszyły żywe dyskusje. Gwiazdami tegorocznego festiwalu w Nancy byli: Chereau, Grotowski, Peter Schumann, Bob Willson, Kantor.

DZIAŁ KOBIET

Kostium z mory (moire) w kolorze dowolnym, odpowiedni na popołudniowe przyjęcia.

Kilka Przepisów Na Potrawy z Ziemniaków

Dobra sałatka z ziemniaków. Bierzemy na taką potrawę pół funta ziemniaków i trzy uncje cebuli, pięć łyżek oliwy i cytrynę, łyżkę posiekanego szczypioru, sól i pieprz. Po wyszorowaniu ziemniaków i opłukaniu ich gotujemy je, obieramy z łupin i oziębiamy. Potem kroimy ziemniaki w cienkie talarki i dodajemy drobno posiekaną pietruszkę i cebulę. Przyprawiamy oliwą, solą, pieprzem oraz cytryną, a po wyłożeniu na salaterkę posypujemy siekanym szczypiorkiem. Przed wydaniem na stół możemy jeszcze po wierzchu posypać niedużą ilością siekanej, zielonej naci pietruszki.

Dużo znajomych moich chwaliło sałatkę z ziemniaków i selera. Bierzemy jakieś 12 selera i 12 uncji ziemniaków, sól, cukier, cytrynę, łyżkę zielonej, posiekanej naci pietruszki oraz dobre pół szklanki majonezu. Starannie myjemy szczotką selery, płuczemy je, wkładamy do wrzącej wody i gotujemy do miękkości. To samo robimy z ziemniakami, a potem selery i ziemniaki obieramy z łupin. Kroimy je w cienkie plasterki, przyprawiamy solą, cytryną i cukrem. W salaterce układamy warstwami na przemian ziemniaki i selery, przekładając każdą warstwę majonezem. Przed wydaniem sałatki na stół, oblewamy ją resztą majonezu i z wierzchu posypujemy siekaną zieloną nacią pietruszki.

A teraz przepis na ziemniaki po szwajcarsku. Bierzemy całą cebulę, marchew, kawałek selera i smażymy je na maśle. Dokładamy potem odpowiednią ilość surowych ziemniaków pokrojonych w plasterki. Solimy i przyprawiamy pieprzem potrawę. Dolewamy jeszcze troszeczkę octu ze szczyptą cukru i dusimy do miękkości, dolewając do garnczka w miarę potrzeby wody i dokładając masła. I jeszcze przepis na sałatkę z ziemniaków i sera w proporcji na samotną osobę. Bierzemy 4 uncje młodych ziemniaków, łyżkę posiekanej zielonej naci pietruszki, dużą łyżkę posiekanego szczypiorku, 2 duże łyżki majonezu, 2 uncje drobno posiekanego sera typu Cheddar, 2 niewielkie pomidory. Gotujemy kartofle, kroimy je w plasterki póki są jeszcze ciepłe, dodajemy szczypiorek i majonez. Po wystygnięciu sałatki, mieszamy ją z drobno pokrojonym serem i podajemy na liściach zielonej sałaty, przybranej plasterkami pomidora.

Pani Halina

(Tydzień Polski, Londyn)

Kilka Przepisów Na Różne Ciasta

Na imieniny kogoś z domowników, czy też na skromne przyjęcie warto zrobić placek z owocami. Bierzemy cztery żółtka, ucieramy je z trzema uncjami cukru i dwiema i pół uncjami masła. Dodajemy dziewięć uncji mąki przesianej z łyżką proszku do pieczenia, trzy łyżki stołowe śmietany i sztywno ubitą pianę z czterch białek. Smarujemy tłuszczem blachę, wysypujemy ją mąką i układamy na niej ciasto. Na wierzch dajemy owoce — najlepiej wiśnie bez pestek. Pieczemy placek przez jakieś pół godziny, wzmacniając ogień pod koniec pieczenia. Wyjmujemy go i pozwalamy mu przestygnąć, a wtedy kroimy go w kwadraty i posypujemy cukrem.

Tort z owocową masą jest prawdziwym przysmakiem. Bierzemy dziesięć uncji mąki, siedem uncji masła, trzy i pół cukru, wanilię oraz trzy ugotowane żółtka. Na masę owocową bierzemy trzy białka, pół funta cukru-pudru i szklankę truskawek albo malin. Mąkę siekamy z masłem, potem dodajemy przetarte ugotowane żółtka, wanilię i cukier i zagniatamy ciasto bardzo szybko, tak by nie zagrzało się od rąk. Stawiamy je potem w chłodnym miejscu, a gdy wystygnie, wałkujemy je bardzo cienko i pieczemy aż pięć placków w tortownicach. Ubijamy białka na sztywną masę, a potem dodajemy po trochę cukru-pudru i ucieramy pulchną masę, do której wkładamy rozgniecione owoce. Dodajemy jeszcze trochę soku cytrynowego i ucieramy jeszcze masę. Upieczone kruche placki przekładamy masą owocową. Na wierzch dajemy jeszcze jedną warstwę masy owocowej i trochę całych, świeżych owoców, które skrapiamy sokiem z pomarańczy lub też z grejpfrutu, żeby zachowały kolor.

Drobne ciastka orzechowe nie są trudne do zrobienia. Bierzemy dziesięć uncji mąki, pięć uncji tłuszczu, jedno żółtko, jedno całe jajko, trzy uncje włoskich orzechów, trzy i pół uncji cukru-pudru do posypania ciastek oraz wanilię i dwie łyżki śmietany. Samo ciasto robimy w ten sposób, że na stolnicy siekamy mąkę z tłuszczem, dodajemy całe jajko, cukier, żółtko, zmielone orzechy, śmietanę, wanilię. Ciasto zagniatamy bardzo prędko.

Wyrabiamy z ciasta wałeczki około siedmiu centymetrów długości i z każdego wałeczka robimy podkówkę. Na posmarowanej blasze układamy podkówki, które pieczemy w gorącym piekarniku przez dziesięć do piętnastu minut. Po wyjęciu z pieca, jeszcze gorące, posypujemy cukrem z wanilią.

Pani Halina

(Tydzień Polski, Londyn)

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

(Ciąg dalszy)

Dnia 12-go maja udałem się do Springfield, Ill., w celu wyjaśnienia stanowiska bratnich organizacji względem proponowanych ustaw ubezpieczeniowych.

Spotkał mnie tam zaszczyt szczególny, albowiem byłem zaproszony do wygłoszenia przemówienia do Senatu Stanowego. Przedłożenia moje w komitetach ustawodawczych legislatury były skuteczne.

W wyjeździe do Springfield towarzyszył mi wiceprezes Józef Gajda.

Dnia 3-go maja, w towarzystwie wiceprezeski Heleny Szymanowicz, wiceprezesa Józefa Gajdy i sekretarza Władysławy Kubiak, oraz przedstawicieli polonijnych organizacji, złożyłem wieniec przed plakietą Tadeusza Kościuszki w gmachu federalnym imienia Jana Kluczyńskiego w Chicago.

Tego samego dnia, w towarzystwie wiceprezesów Heleny Szymanowicz i Józefa Gajdy, oraz prezesa Zjednoczenia PRK Józefa Osajdy, mieliśmy wywiad informacyjny, jaki ukazał się na sieci telewizyjnej CBS oraz na stacji społecznej Channel 11 w Chicago.

Dnia 5-go maja udałem się do Waszyngtonu na narady z kongresmanami Zabłockim i Mikulską oraz wice gubernatorem Krupsak w sprawach politycznych dotyczących Polonii.

Dnia 6-go maja wygłosiłem przemówienie na bankiecie Kongresu Polonii, zorganizowanym w celu zebrania funduszy. Bankiet odbył się w Niles, Illinois.

W przemówieniu swym wyjaśniłem cele, dążenia i osiągnięcia Kongresu Polonii od roku 1944-go po dobę dzisiejszą. Wykazałem również, że Kongres Polonii jest niezmiernie ważną placówką dla Amerykanów polskiego pochodzenia, jako obrońca dobrego imienia polskiego i jego symbol naszego wydatniego udziału w głównych nurtach życia amerykańskiego.

Bankiet zgromadził wiele wybitnych osobistości z dziedziny organizacyjnej, społecznej, politycznej i byznesowej, za co należy się szczególne uznanie komitetowi na czele którego stały panie: prezeska Związku Polek Helena Zielińska, wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz i wiceprezeska Zjednoczenia PRK Stanisława Nowak.

Dnia 7-go maja odbyła się w Chicago wspaniała manifestacja Polonii ku uczczeniu Konstytucji 3-go Maja.

Imponujący i barwny pochód przesuwał się przez dwie godziny główną ulicą chicagoskiego śródmieścia.

Po pochodzie, przewodniczyłem programowi, jaki odbył się na Daley Plaza przy Civic Center i wygłosiłem kluczowe przemówienie.

Głównym mówcą obchodu był Sen. Adlai E. Stevenson (D-Ill.).

Przebieg tych historycznych uroczystości podany był w języku polskim w Dzienniku Związkowym, a w języku polskim i angielskim w Zgodzie.

W związku z tym pragnę nadmienić, że stacja telewizyjna WMAQ-TV Channel 5 na programie o 10-tej rano w niedzielę, 22-go maja, wyświetliła główne części pochodu i zaprosiła mnie jako komentatora do wyjaśnienia znaczenia poszczególnych rydwanów i grup maszerujących. Kierowniczką programu była Paula Gordon.

W niedzielę, dnia 8-go maja uczestniczyłem wraz z członkiniami Zarządu Centralnego i przedstawicielami społeczności związkowej Okręgów 12-go i 13-go, oraz przedstawicielami organizacji polonijnych, w uroczystej Sumie, jaką ku upamiętnieniu Konstytucji 3-go Maja odprawił w kościele Św. Trójcy Ks. Kazimierz Poliński, CR, który również wygłosił podniosłe kazanie.

Dnia 9-go maja zeznawałem przed Senackim Komitetem Praw Ludzkich w Washingtonie, wykazując dokumentarnie, że dzisiejszy rząd komunistyczny w Polsce łamie deklarację Międzynarodowej Umowy w Helsinkach odnoszącej się do Praw Człowieka. Przesłuchom przewodniczył Sen. Claiborn Pell.

Dnia 10-go maja udzieliłem półgodzinnego wywiadu stacji WBEZ wyjaśniając stanowisko, cele i dążenia ZNP.

Dnia 18-go maja wziąłem udział w sesji informacyjnej w Departamencie Stanu, gdzie wyjaśniono stanowisko Prezydenta Cartera w dziedzinie spraw, dążeń i zagadnień międzynarodowych.

W dniach 19-go i 21-go maja wziąłem udział w obradach Rady Szkolnej ZNP w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa.

Dnia 22-go maja wygłosiłem przemówienie do tegorocznych absolwentów Kolegium Związkowego. Uroczystości zakończenia roku akademickiego wypadły okazale.

Główne przemówienie wygłosiła Mary Ann Krupsak, Wice Gubernator stanu New York.

Honorowe doktoraty Kolegium otrzymali: Wice Gub. Krupsak, były cenzor Kazimierz Lotarski i znany filantrop i działacz kulturalny Stanley O'Brakta.

Dnia 26-go maja wziąłem udział w obradach Związku dla Oszczędzania Energetyki (Alliance to Serve Energy). Jest to ważna organizacja, współdziałająca z rządem federalnym w dziedzinie zagadnień energetyki przed jakimi stoją Stany Zjednoczone.

Biuro Informacyjne ZNP, pod kierownictwem p. J. Boyan, w miesiącu marcu załatwiło 102 spraw, w miesiącu kwietniu 119 i w miesiącu maju 123 spraw, czyli razem od dnia otwarcia biura do dnia 30-go maja 1977 r., załatwiono 3,745 spraw przez korespondencję, telefonicznie i osobiście.

O czasu ostatniego posiedzenia otrzymałem następujące donacje na Kolegium ZNP:

W uczczeniu śp. Józefa Gorskiego, męża komisarki Okręgu 11-go, p. Pauliny Gorskiej; Kosciuszko Lodge 165 PNA, Houston Texas — $100,00, Pauline Gorski, Houston, Texas — $100.00; Nella Wiesenthal, Houston, Texas — $30.00; Marion Kazmirowski, Jr., Houston, Texas — $25.00; Robert Jankoski, Houston, Texas — $10.00; Floraine Troyanowski, Houston, Texas — $10.00; Dale Gorczynski, Houston, Texas — $10.00- Evarista Kubiak, Houston, Texas — $5.00; Genevieve Griff, Houston, Texas — $5.00; Florence & John Kronenberger, Houston, Texas — $5.00; Mary & Floyd Warhol, Houston, Texas — $5.00; Anna & Julian Yezak, Houston, Texas — $2.00; Bill & Florence Zaborowski, Houston, Texas — $2.00.

Razem — $309.00.

Sędzia Tadeusz V. Adesko, z bankietu na jego cześ — $500.00; pp. Edward W. Palewicz, Chicago, Ill. — $50.00; mec. William F. O'Keefe, Chicago, Ill. — $100.00.

Razem — $650.00.

Eugeniusz Zegar i Edward Zegar, w uczczeniu śp. brata Franciszka Zegar — $25.00.

W uczczeniu śp. Andrzeja Bryk, członka Grupy 1057: pp. Eugeniusz Zegar, Sommerville, N.J. — $25.00; pp. Józef Bryk, Sommerville, N.J. — $25.00; pani Mary Byk, Sommerville, N.J. — $20.00; pp. Chester Lyszczak — $20.00; pp. Walter Kalicki, Sommerville, N.J. — $20.00; The Jolly Coeds, Sommerville, N.J. — $5.00.

Razem $115.00.

Franciszek Wojt, Chicago, Ill. — $10.00; Gmina 119 ZNP, Toledo, Ohio — $200.00; PNA Women's Division of Minnesota — $25.00; Gmina 99 ZNP, Trenton, N.J. — $25.00; Edward Dutkiewicz, Trenton, N.J. — $20.00; Władysław Koziczynski, Trenton, N.J. — $5.00; Ferdinand Smolka, Trenton, N.J. — $5.00; Helen Perzyna, Trenton N.J. — $5.00; Stanisław Nedza, Trenton, N.J. — $5.00; Grupa 3113 ZNP, Riverside, Calif. — $250.00; Grupa 586 ZNP, Utica, N.Y. — $100.00; Grupa 3145 ZNP, Carson, Calif. — $10.00; pp. Joseph Wandel, Buffalo, N.Y. w uczczeniu matki śp. Marji Galszkowskiej — $150.00; Gmina 19 ZNP, Buffalo, N.Y. w uczczeniu śp. Jane Powell — $10.00; Adam Walenga, Chicago, Ill. — $15.00; Anna Draganski, Chicago, Ill. — $5.00; Ignacy Dabrowski, Chicago, Ill. — $15.00; Jan Hanek, Chicago, Ill. — $20.00; Grupa 2195 ZNP, Chester, Pa. — $10.00.

W uczczeniu śp. Stanisława Niedzwieckiego, wujka Prezesa Mazewskiego : — pp. J. Vasofsky — $10.00, Jean Dybal — $5.00, pp. Stanley Mondo — $10.00, Florence Sage — $5.00, pp. J. Kerpan — $5.00, Helena Szymanowicz — $5.00, pp. Z. Krakowiak — $10.00, pp. A. Mazewski, Jr. — $10.00, pp. Leo Kozlowski — $10.00, Florence Gilewski — $5.00, pp. Alex Wisniewski — $10.00, pp. J. Poniatowski — $10.00, pp. T. Radosz — $10.00, Florence Wiatrowski — $5.00, pp. Frank Kasmer — $5.00, Jean Koziol — $5.00, Anthony Maciorowski — $10.00, pp. Józef Gajda — $10.00, pp. Emil Kolasa — $10.00, Leonard Gilewski — $10.00, Stella Maciorowski — $10.00, Irena Celmer — $5.00, pp. Chester Pasierwicz — $10.00, Pp. S. Budziński — $10.00, pp. Wm. Serzynski — $5.00, pp. LaVerne Cioni — $10.00, pp. Leonard Serzynski — $5.00, Alex Serzynski — $5.00, pp. Wencel Hughes — $5.00, pp. Tony Radner — $15.00, pp. T. Marcyan i A. Naminski — $10.00.

RAZEM — $250.00.

Grupa 428 ZNP St. Batory Society, Nagautuck, Conn. — $1,005.84; Okręg 2 ZNP, Plantsville, Conn. — $500.00; Gmina 179 ZNP, Dayville, Conn. — $500.00; Grupa 684 ZNP, Southington, Conn. — $500.00; Franciszek Lachowicz, Bridgeport, Conn. — $10.00.

Donacje z Milwaukee, Wisconsin: Stefan Dudek — $10.00, Ludwig Dzierzak — $20.00, Emilia Grochowska — $5.00, Edward Gromacki — $10.00, Jan i Nellie Knap — $10.00, Edmund Laskowski — $10.00, Benjamin Laskowski — $10.00, Aniela Mieschke — $15.00, Katarzyna Nowak — $10.00, Donald i Angela Pienkos — $15.00, William Placek — $10.00, Caroline Romanski — $10.00, Helen Wrecza — $10.00, Grupa 1476 ZNP — $25.00 Gmina 115 ZNP — $10.00, Grupa 3163 ZNP — $5.00.

Razem — $185.00.

Razem — $4,934.84.

Z przeniesienia od Sejmu w Milwaukee do dnia 30-go maja 1977 r. — $99,597.69.

Razem — $104,532.53.

Sprawy biurowe w tym okresie czasu toczyły się zwykłym trybem.

ALOJZY A. MAZEWSKI
prezes

(dokończenie jutro)

"Oscar" Dla Piwa

Do licznych medali, jakie zdobyli piwowarzy polscy za swój wyrób, doszedł ostatnio jeden cenny — "Oscar" zdobyty w Rzymie, na konkursie międzynarodowym na najlepsze wyroby spożywcze. "Oscary" na wyroby spożywcze przyznaje rokrocznie Europejskie Centrum dla Postępu Ekonomicznego i Socjalnego (Centro Europeo per il Progresso Ecnomico e Sosiale). Wręczając "Oscara" w Rzymie, przewodniczący Angelo Santeri zaznaczył, że jest to pierwszy wypadek, iż Centrum przyznaje "Oscara" za piwo.

Badania laboraroryjne wykazały, iż żywickie piwo posiada bardzo duże wartości odżywcze. Podkreślić jeszcze wypada, iż wręczenie "Oscara" odbyło się wśród wspaniałej scenerii, na Capitolu, siedzibie władz miejskich Rzymu, w obecności przedstawicieli Prezydenta Włoch i Watykanu.

Wystawa Sztuki Rumuńskiej

W warszawskiej "Zachęcie" dokonano otwarcia imponującej wystawy zorganizowanej z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości Rumunii. Młoda plastyka rumuńska to pierwszy dział wystawy reprezentowanej przez 37 artystów młodego pokolenia. Ogółem wystawiono 33 obrazy, 50 grafik i 14 rzeźb.

Drugi dział wystawy niezwykle efektowny i interesujący dla polskiego widza ze względu na swój charakter — to tkanina artystyczna. Ekspozycja prezentuje 20 prac artystów podtrzymujących tradycje gobelinu ludowego transponowanego na współczesne środki wyrazu.

Trzeci i ostatni dział wystawy to ekspozycja malarstwa Iona Vlasiu. 50 jego niedużych obrazów eksponowanych na wystawie, malowanych na drewnie lub tekturze, stanowi ciekawą kameralną ekspozycję.

Polskim Morzem Będziesz Ty . . .

"Dopóki kropla jest w Bałtyku, Polskim morzem będziesz ty . . ." — słowa tej pieśni ze szczególną solennością rozbrzmiewały w czasie tradycyjnych obchodów Swięta Morza w Polsce Niepodległej.

Nawiązując do tej tradycji, Stowarzyszenie Marynarki Wojennej, organizacja mała, ale zwarta marynarskim trudem w służbie biało-czerwonej Bandery, organizuje w tym roku chicagoskie Swięto Morza.

Będzie to impreza kulturalno-towarzyska, która odbędzie się dnia 18 czerwca, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Avenue.

SMW przygotowuje stosowny program artystyczny z udziałem naszych artystów i młodzieży oraz zapewnia serdeczną atmosferę, a także starannie przygotowany przez Komitet Pań bufet i bar.

Marynarze z Chicago i z Milwaukee proszą już teraz o zarezerwowanie daty 18 czerwca i wspólne zademonstrowanie naszego przywiązania do spraw morskich i Bałtyku — polskiego okna na świat.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na opiekę i pomoc dla inwalidów Polskiej Marynarki Wojennej w Kraju i za granicą.

Edison-Tuckpointing Blasts Goober's A.C. 29-4

Mike Coyne And Willy Townsend With 5 Hits Each Pace Winners

STANDINGS
SAUGANASH PARK
SOFTBALL LEAGUE

Team	Won	Lost
Edison	3	0
Roaches	3	1
Shots	2	1
Goobers	1	2
Panthers	1	3
Schwinn-Bikes	0	3

SCORES

Edison, 20; Shots, 16
Edison, 12; Panthers, 11
Edison, 29; Goobers, 3
Roaches, 6; Goobers, 4
Roaches, 16; Schwinn; Bikes, 14
Roaches, 8; Panthers, 7
Shots, 8; Roaches, 5
Shots, 13; Panthers, 12
Goobers, 9; Schwinn-Bikes, 5
Panthers, 17; Schwinn-Bikes, 13

The Edison Tuckpointing Boosters, unleashing a 32-hit barrage, defeated the strong Goober AC softball team 29 to 4, to win their third straight softball game last Wednesday night at Sauganash Park.

The Boosters, exploding for 10 first-inning runs, added 2 more in the second inning, 4 in the third, 7 in the fourth inning and 6 in the fifth inning for their lopsided 29 to 4 romp.

Short-center fielder Mike Coyne with "5 for 5" including a single, 4 home-runs, 5 runs scored and 10 RBIs—and the fleet-footed left-fielder Willy Towsend, with "5 for 5" with a single, two doubles, two home runs, 4 runs scored and 6 RBIs, were the big hitters for the Boosters, who are in their 33rd season of softball play.

Having '4 for 5" nights were "rookies" center fielder Jimmy Halgren and pitcher Joe Umana.

The Boosters, who are managed by shortstop Gene Mozdzierz and assisted by coaches Willy Kozlowski, Larry Hoffman and Phil Ciura again are sponsored by Mr. Joe Ciborowski at 3863 N. Elston Ave.

Formerly the Kolski Boosters, this club the last 10 seasons of limited play (the team retired in 1966), has won 7 league titles in winning 161 games against 20 losses.

The Boosters, prior to their retirement played softball for 22 years, dating back to 1944, have racked up 1,022 wins against 129 losses for an average of 46 wins and 5 losses per season in winning 41 softball crowns.

In winning their 3rd straight league game of the young season, the Boosters performed a "minor miracle" of today's softball standards as they played the entire game without an error.

Mr. Vince Dinella is the 1977 Sauganash Park Supervisor.

Missing today's game was some outstanding Booster talent—due to bowling tournaments, vacations, sickness and domestic "dog-house woes" . . . as follows:

Robbie, Ricky and Randy Kaczmarski, Tom Stasc, Tony Flakus, Ray "Boots" Murawski, Tom Hoffman, and last year' batting champ, Larry Seiwert.

BOX SCORE

EDISON	P	AB	R	H	RBI	GOOBERS	P	AB	R	H	RBI
Townsend, lf	5	4	5	6		Ross	3	1	1	0	
Umana, p.	5	4	4	3		Roland	3	1	1	0	
Halgren, cf	5	4	4	3		Murcer	3	1	1	1	
Coyne, scf	5	5	5	10		Thys	3	1	1	2	
Ted Hoffman, 2b	4	3	2	1		Darwin	3	0	2	0	
Gross, 1b	5	2	3	3		Thorn	3	0	0	0	
Mozdzierz, ss.	5	1	2	2		Dale	2	0	0	0	
Kozlowski, 3b	4	0	1	1		Frost	2	0	0	0	
Sikorski, c.	4	2	3	2		English	2	0	0	0	
Menzer, rf.	4	3	3	3		Ciura	2	0	0	0	

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość iż najukochańsza matka nasza, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Wieczorek

(z domu Rusiecki; żona śp. Franka)

Członkini Tow. Dzwon Zygmunta, Grupa 1979 ZNP; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 5-go czerwca 1977 roku, o godzinie 11:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj po 5-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home, pnr. 4604 S. Wolcott, do kościoła Sacred Heart, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Stephanie (Joseph) Marcichow, Sophie (Edward) Majewski, Helen (śp. Edward) Wiacek,** córki i zięciowie; **Richard (Marian),** syn i synowa; 6 wnucząt, 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Wolniak Funeral Home. Telefon LA 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Walter M. Forst

(mąż śp. Bernice)

Członek West End Post No. 2004 VFW; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 6-go czerwca 1977 roku, o godzinie 7:20 rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., do kościoła Sw. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Roger i Cynthia,** syn i córka; **Antoinette Chlopek, Józef (Stefania) Foszcz, Helena Szczepaniak, Florence (John) Rozborski i Jan (Steve) Schlanker,** siostry, brat, szwagrowie i bratowa; **Josephine Kuffel,** szwagierka; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanice i bratanki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: A. L. Gazda. Telefon HU 6-1230.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, śp.

Irena Maksomowicz

(Z domu Lisniewska; siostra śp. Rozalii Olsiewskiej i śp. Michała Lesner)

nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 6-go czerwca 1977 roku, o godzinie 11:30 przed południem, przeżywszy 70 lat. Zamieszkiwała w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1059 W. 32 ulica, do kościoła Najśw. M.P. od Nieust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Jan,** mąż; **Robert, Eugene i Maryann,** dzieci; **Cecile,** synowa; **Marie Lill, Franciszka Gruzlewska i Sally DePatie,** siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: W. Pomierski i Syn. Telefon YA 7-6424.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

Józef Makas

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 6-go czerwca 1977 roku, o godzinie 6-ej rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 4-ej.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland, do kościoła Sw. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Józefa** (z domu **Grygorcewicz**), żona; **Władysław, Stanisława, Bronisława, Zygmunt i Franciszek,** dzieci; **Stefania i Denise,** synowe; **Anton Petric i Stanisław Czemczek,** zięciowie; wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 421-5800. (7, 8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i brat nasz, śp.

Ppor. Aleksander Dubinski

(brat śp. Władysławy Trinkler, śp. Aurelii Kolby, śp. Zygmunta i śp. Wacława; teść śp. Henryka J. Guest)

B. właściciel apteki pnr. 2116 N. Leavitt i 6200 W. Montrose.

Kawaler Krzyża Niepodległości, Złotego Krzyża Zasługi, posiadający Krzyż Legionowy, Krzyż Żołnierzy z Ameryki, Krzyż SWAP, posiadający Odznakę Przez Ocean do Legionu Orląt Lwowskich i inne; ochotnik z Ameryki do Legionów Piłsudskiego; Sierżant Sztabowy 29-go Pułku Ziemi Kaliskiej i Peowiak;

Członek Placówki 5-ej SWAP i Koła 29 Pułku S. K. w Londynie; po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 4-go czerwca 1977 roku, o godzinie 4:05 po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj od godz. 2-ej po poł. do 9:30 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Sw. Edwarda, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Helena** (z domu **Kokocińska**), żona; **Adela Guest,** córka; **Edward,** syn; **Jeoffrey i Gerald,** wnuki; **Czesława Srutwa, Zenobia (Ben) Bednarczyk, Melania (Dr. Włodzimierz) Sikora i Leokadia (Mitchell) Kusak,** siostry i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. — Telefon 774-4100.

Przewożenie Dzieci Szkolnych

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wała uchwałę jako zakaz jakiegokolwiek stosowania systemu przewożenia dzieci. W tym metod zw. "pairing" oraz "clustering."

Pierwsza metoda polega na połączeniu dwóch szkół, mieszczących się względnie blisko siebie, i podzielenia między nie ogólnego programu nauczania. W jednej mieściło by się np. przedszkole oraz klasy od 1-ej do 3-ej włącznie, natomiast w drugiej,j klasy od 4-ej do 6-ej włącznie. Tym sposobem proces edukacyjny obejmowałby wspólnie wszystkie dzieci zamieszkałe w danym rejonie, począwszy od przedszkola.

"Clustering" polega na tej samej zasadzie co poprzednia metoda, zakładając jednak rozdział programu nauczania między więcej niż dwie szkoły. Ponieważ dzieci niektórych klas musiałyby uczęszczać do szkół poza swoim dystryktem a zatem, konieczne byłoby przewożenie ich autobusami.

Niejasna interpretacja billu senatora z West Virginia niewątpliwie znajdzie się na forum Kongresu jeszcze w tym roku, kiedy ustawodawcy będą radzić nad wysokością budżetu Departamentu Służby Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej na 1979 rok fiskalny.

Okradł Firmę z $56,000

Były asystent kontrolera Playboy Enterprises został skazany na dwa lata pracy przymusowej i 5 lat nadzoru sądowego za okradzenie firmy z $56,000.

Michael Wadin, lat 36, zam. w Oak Park przyznał się do wystawiania czeków na fikcyjne firmy i deponowania na swoim koncie bankowym. Kradzież wykryto podczas rutynowej kontroli.

Begin Gotowy Do Ustępstw

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

America" powiedział, że Begin uważa Samarę, Judeę i inne tereny na zachodnim brzegu rzeki Jordan za "nasze tereny," ale nie wyklucza rokowań z Arabami w sprawie tych ziem. Jest natomiast przeciw utworzeniu państwa Palestyńczyków.

Moshe Dayan jest przewidziany na ministra spraw zagranicznych w rządzie Begina.

Begin usiłuje pozyskać prez. Cartera i opinię amerykańską, która jego zwycięstwo wyborcze i oświadczenia o osiedlaniu Izraelczyków na terenach okupowanych na prawym brzegu Jordanu przyjęła z dużym niepokojem.

UPI donosi z Jerozolimy, że prez. Efraim Katzir powierzył przywódcy partii Likud Menachem Beginowi misję utworzenia nowego rządu. Po konferencji z prezydentem Begin powtórzył swoje poprzednie pragnienie wciągnięcia rządzącej od początku niepodległości Partii Pracy do swego rządu opartego "o szeroką koalicję."

Kissinger Wykładowcą Na Uczelni

Washington (UPI) — Rzecznik Uniwerstytetu Georgetown podał, iż były sekretarz Departamentu Stanu Henry Kissinger zgodził się zostać tutaj wykładowcą dyplomacji zagranicznej. Podobne oferty otrzymał rzekomo także z innych uczelni, m. in. z Harvardu — gdzie poprzednio wykładał zanim wszedł w skład administracji Nixona — Yale, Columbii, Uniw. Pennsylwanii oraz Nowego Yorku. Twierdzi się, iż Kissinger wybrał Georgetown ponieważ, pisząc pamiętniki, chciał pozostać w Washingtonie. Tutaj ma bowiem dostęp do biblioteki Kongresu gdzie złożona jest dokumentacja z czasów jego kadencji na czele Departamentu Stanu.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Polonijny Komitet Akcji Politycznej w Nowym Yorku

N. York (N. DZ.) — W dniu 24 maja w siedzibie Fundacji Kościuszkowskiej odbyło się posiedzenie prezydium Polsko-Amerykańskiego Komitetu Akcji Politycznej wyłonionego przez koalicję demokratycznych i republikańskich klubów demokratycznych metropolii nowojorskiej. Kluby Demokratyczne reprezentowali John Pograniczny i sędzia Walter Bayer; republikańskie S. Markowski. Obradom przewodniczył tymczasowy koordynator akcji red. Bolesław Wierzbiański.

W wyniku obrad postanowiono wydać komunikat prasowy na użytek masmediów amerykańskich, informujący o powstaniu polsko-amerykańskiej politycznej koalicji. Uchwalono opracować listę postulatów polsko-amerykańskiej społeczności w stostunku do obecnych i przyszłych władz miejskich w Nowym Jorku. Postulaty te będą przedstawione każdemu z kandydatów ubiegających się o urzędy miejskie, przed prawyborami (primaries) we wrześniu. Prezydium koalicji spotka się indywidualnie z poszczególnymi kandydatami.

Postanowiono odwołać się do młodego pokolenia polsko-amerykańskiego, aby brało udział w kampanii wyborczej, rozwijając działalność w kwaterach poszczególnych kandydatów, bowiem droga do wpływów w kołach politycznych wiedzie przez bezpośredni udział w procesie politycznym. W tym celu prezydium ma zwrócić się do polsko-amerykańskich parafii, organizacji i klubów politycznych, aby wyszukiwały kandydatów do takiej akcji. Wreszcie omówiono metody zbiórki funduszów na pomoc dla kandydatów polskiego pochodzenia, Demokratów i Republikanow, w ich kampanii wyborczej.

Prezydent Apeluje Do Ustawodawców

Washington. (UPI) — Prezydent Carter nie ustaje w intensywnych wysiłkach zmobilizowania członków Kongresu po swojej stronie, jeśli chodzi o zatwierdzenie jego planu energenetycznego. Przez dwa dni pod rząd Prezydent odbywał spotkania z ustawodawcami w Białym Domu, kładąc nacisk na wagę zagadnienia.

W trakcie spotkania z członkami Komitetu Środków i Sposobów przy Izbie Niższej Kongresu, Carter oświadczył, iż plan energetyczny jest najważniejszą propozycją, jaką on prześle do zatwierdzenia ustawodawcom jak długo będzie prezydentem.

Ważne jest, aby w kwestii energetyki i oszczędności paliw w Stanach Zjednoczonych istniała ścisła kooperacja wysiłków rządu i Kongresu, apelował Carter.

Stypendia Kard. Cody Na Studia Dziennikarskie

Tegoroczne Stypendium Kardynała Cody na studia dziennikarskie przyznano Kathleen Murphy z Marian Catholic H.S. Zamierza ona podjąć studia na Marquette University. O Stypendium Kardynała Cody ubiegają się jeszcze: Ann Diamond z Marillac H.S., Ronald E. Karabowicz z Brother Rice H.S., Arthur Mora z Cathedral H.S., Margaret Anne Quinn z Sacred Heart of Mary H.S. oraz Carol Ann Shepak z Notre Dame H.S. for Girls.

Stypendium Kardynała Cody wynosi 1500 dol. i jest przyznawane absolwentom Archidiecezjalnych szkół średnich. Stypendium jest odnawiane corocznie podczas czterech lat studiów w kolegium, jeśli student ma średnią ocenę swych wyników "B" lub przewyższa tę ocenę.

Stypendium przyznawane jest studentom, którzy chcą otrzymać stopień Bachelor of Science w dziedzinie dziennikarstwa na odpowiednim uniwersytecie lub kolegium.

Pierwsze Archidiecezjalne Stypendium w dziedzinie dziennikarstwa przyznano 8-go czerwca 1970 r. Od tego czasu było przyznawane corocznie w czasie obchodów Międzynarodowego Dnia Łączności. W 1972 r. na obchodach Międzynarodowego Dnia Łączności w Chicago stypendium Archidiecezjalne przemianowano na Stypendium Kardynała Cody "jako wyraz wdzięczności dla kardynała Johna Cody za jego udział w zachęcaniu młodzieży do podejmowania kariery dziennikarskiej".

Polski Prototyp Spalarki Ropy

Polska ratyfikowała konwencję dotyczącą zasad ochrony środowiska morskiego. Zobowiązuje ona wszystkich armatorów m.in. do wyposażenia statków w urządzenia do niszczenia nieczystości. Na razie posiada je tylko kilka polskich statków budowanych w Danii. Polskie urządzenia do ochrony środowiska morskiego mają w najbliższych latach produkować Pomorskie Zakłady Sprzętu Okrętowego "Warma" w Grudziądzu.

Kończy się właśnie prototyp spalarki do odpadów paliw i smarów. Jest ona przystosowana do automatycznego cyklu pracy, w którym temperatura spalin szlamu olejowego, wody chłodzącej oraz ciśnienie powietrza są automatycznie kontrolowane. Załadunek odpadów płynnych do urządzenia odbywa się za pomocą pomp, natomiast części stałe muszą być ładowane ręcznie, a wielkość płomienia spalającego odpady kontroluje fotokomórka.

Fiasko Prób Sowieckich

Washington (UPI) — Na podstawie analiz przeprowadzonych przez ekspertów wojskowych, Pentagon stwierdza, iż Związek Sowiecki po raz piąty doznał zawodu w próbie z niszczycielskim satelitą. Celem działania takiego satelity mają być inne obiekty znajdujące się w przestrzeni.

Sowiety wystrzeliły satelitę "Kosmos 9" dn. 20 maja. W 3 dni później wystrzelono "Kosmos 10," który miał dokonać likwidacji poprzedniego satelity. "Kosmos 9" nadal pozostaje jednak w orbicie, podczas gdy "Kosmos 10" spadł do Pacyfiku.

Pierwsze dwie próby zostały przeprowadzone w lutym i kwietniu ub. roku. W przestrzeni nie stwierdzono żadnych szczątków aparatury, utrzymuje Pentagon. Trzeci test miał miejsce w lipcu tego samego roku. Zakończył się on także fiaskiem, kiedy niszczycielski satelita wyleciał z właściwej orbity.

Czwarta próba była przeprowadzona w grudniu '76, w wyniku której stwierdzono rozbicie satelity-niszczyciela lecz nie satelity, który miał stanowić cel dla operacji.

Nabożeństwa Za Duszę Śp. Stanisława Pyjasa

W drugi dzień Zielonych Świąt w kościele Św. Barbary w Monachium odprawiona została Msza św. za spokój duszy śp. Stanisława Pyjasa, studenta Uniwersytetu Jagiellońskiego. Msza św., którą odprawił ksiądz Tadeusz Kirschke, transmitowana była na Polskę przez Radio Wolna Europa.

Poprzedniego dnia, w niedzielę, z inicjatywy Komitetu Obrony Robotników w Londynie pod przewodnictwem ambasadora Raczyńskiego oraz zrzeszenia Studentów i Absolwentów Polskich w W. Brytanii, została odprawiona w kościele Św. Andrzeja Boboli Msza św. na intencję zamordowanego w Krakowie Stanisława Pyjasa. Nabożeństwo odprawił i okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat Kazimierz Sołowiej.

Kalendarzyk Posiedzeń

SRODA, 8 CZERWCA

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 8-go czerwca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. Prosimy członkostwo o liczne przybycie.

Za zarząd: Antoni Krukar, prezes; S. Krukar, sekr. prot.

CZWARTEK, 9 CZERWCA

Tow. Orzeł Polski Grupa 523 ZNP odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 9-go czerwca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali LoRayne, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Są ważne sprawy do załatwienia. Po krótkim posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla Matek i Ojców. Sekretarz finansowy będzie urzędował od 6:30 wieczorem. — Zenon Kowalski, prezes; A. Moll, sekr. fin.

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 ZNP zawiadamia swoich członków, że ostatnie przedwakacyjne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 9 czerwca w sali Ed. Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave.

Początek posiedzenia o godz. 7:30 wiecz. Sekretarz finans. będzie urzędował już od godz. 7:oo wieczorem. Uprasza się o przybycie punktualnie wszystkich członków, ponieważ są do omówienia ważne sprawy.

Za Zarząd: — K. Musielak, prezes; S. Pyka, sekretarz.

NIEDZIELA, 12 CZERWCA

Klub Wola Przemykowska odbedzię swe przedwakacyjne posiedzenie w niedzielę, 12 czerwca, o godz. 2:30 po południu, w Domu Placówki 90 SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Ponieważ jest wiele ważnych spraw do omówienia, nadto sprawozdanie z zabawy tanecznej, uprasza się członków o liczne przybycie.

Franc. Drewniak, prezes; Stanisława Modlińska, sekr. prot.

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP Odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 12-go czerwca, o godz. 2 po poł., w lokalu pnr. 3031 N. Natchez ave. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o przybycie wszystkich członków.

Franciszek Sikora, prezes; Władysław Kuman, sekr. fin.

Tow. Wolność Ludu Polskiego Grupa 2246 ZNP zawiadamia swych członków i członkinie, że zebranie miesięczne i przedwakacyjne odbędzie się w dniu 12-go czerwca (niedziela), o godzinie 2-ej po południu, w sali Karlow Klub, pnr. 4058 W. 47-ma ulica.

Uprasza się członków i członkinie o liczne i punktualne przybycie. J. Podkowski, prezes; Stella Pogwist, sekretarka.

Klub Powiatu Jasło Nr. 44 Zw. Klubów Małopolskich zawiadamia członków, iż posiedzenie klubu odbędzie się w niedzielę, 12-go czerwca, o godzinie 2-ej po południu, w sali Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave. Prosimy członkostwo o liczne przybycie. Zapraszamy nowych członków do naszego klubu. — Jan Kopeć, prezes; Józefa Sulimowski, sekr. prot.

How to tie the knot without getting in a bind.

Some folks get all hung up about getting married.

Maybe 'cause they think they'll be paying for it the rest of their lives.

Starting a family. A home. College for the kids. Even retirement.

So do what 9½ million other Americans do: Buy U.S. Savings Bonds through the Payroll Savings Plan.

Savings Bonds are the safe, dependable way to look out for the wonderful future you're planning.

And at the same time, they look out for America's future, too.

So buy United States Savings Bonds.

That way if you're about to tie the knot, they'll give you plenty of rope.

E Bonds pay 6% interest when held to maturity of 5 years (4½% the first year). Interest is not subject to state or local income taxes, and federal tax may be deferred until redemption.

Take stock in America.

A public service of this publication and The Advertising Council.

DO pp. POGRZEBOWYCH

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)

PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO

a nie jak poprzednio do godziny 8-ej.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-ej po południu.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)

Czy Lądowanie Statku Kosmicznego?

Niewyjaśnione Przyczyny Wybuchu Na Syberii Przed 70 laty

Uczeni zachodni i sowieccy wciąż są zainteresowani co było przyczyną tajemniczej eksplozji na Syberii przed blisko 70 laty, której siła była równa wybuchowi kilku bomb atomowych. Wysuwa się nawet tezę, że eksplodował statek kosmiczny przybywszy z innej planety.

Wybuch, który miał miejsce 30 czerwca 1908 roku, zniszczył na wielkiej przestrzeni las tajgi tunguskiej.

Od 17 lat rejon ten bada systematycznie sowiecki biolog dr Aleksiej Zolotow. Zebrane przez niego próbki drzew posiadają wyjątkowo silną radioaktywność. Zołotow nie ma wątpliwości, że eksplozja miała charakter nuklearny, ale waha się z wyciąganiem wniosków co do jej przyczyn. Przyznał jednak, że towarzyszący mu zespół robi poszukiwania części materiałów, które by wskazywały, że wybuch nie był naturalnym fenomenem natury i że materiały te mają pochodzenie pozaziemskie.

Blask Widoczny Na 800 Km

Według zachowanych zeznań naocznych świadków, wybuch nastąpił we wczesnych godzinach rannych. Blask był widoczny na odległość 800 km. W Europie zachodniej zanotowano rodzaj błyskawicy o niezwykłej jasności. W rejonie dolnego biegu rzeki Tunguska 3.225 kilometrów kwadratowych tajgi zostało zniszczonych. Zginęły tysiące zwierząt i ptaków, ale ofiar wśród ludzi zdaje się że nie było, gdyż jest to rejon niezamieszkały. W odległości 400 km od wybuchu podmuch był tak silny, że zwalał z nóg ludzi, konie i krowy.

Według obliczeń uczonych wybuch nastąpił na wysokości 6 km. Miał on siłę kilku bomb atomowych Meteoryt, pocisk czy też statek kosmiczny leciał ze wschodu na zachód z szybkością ok. 5,000 km na godzinę.

Czy Meteoryt?

Pierwszą tezą wysuniętą przez uczonych bezpośrednio po wybuchu było, że na ziemię spadł olbrzymi meteoryt. Mimo jednak dokładnych poszukiwań nie znaleziono dotychczas najmniejszego odłamku. Na ziemię spada dość dużo meteorytów i najczęściej znajduje się ich części mimo, że ich rozmiary nie były wielkie. Wykluczone więc jest, że jeśli w tajgę uderzył kolosalny meteoryt, żeby po nim nic nie zostało. Poza tym skąd wzięła się radioaktywność?

Głowa Komety

Inną tezą, mającą dużo zwolenników jest, że do atmosfery ziemskiej weszła głowa komety, składającej się z "różnych brudów" zebranych w kosmosie oraz zamrożonych gazów. Wytłumaczyłoby to niezwykły blask wybuchu. Ale wciąż dwie kwestie nie mają wytłumaczenia: dlaczego eksplozja nastąpiła nie od razu przy zetknięciu się z atmosferą, a dopiero na wysokości 6 km i skąd wzięła się radioaktywność?

Są jeszcze inne teorie, ale wciąż powstają sprzeczności których nie można wytłumaczyć.

Obcy Przybysze

Wreszcie część uczonych nie wyklucza, że wydarzyła się katastrofa statku kosmicznego, który przybył z innego ciała niebieskiego. Radioaktywność tłumaczy się tym, że statek miał napęd nuklearny. Z niewiadomych powodów nastąpiła eksplozja, gdy statek podchodził do dobrowolnego lub przymusowego lądowania.

Bez względu na to jaka była prawdziwa przyczyna wybuchu na Syberii, niepokoi on uczonych zarówno sowieckich jak i zachodnich. Wyobraźmy sobie, że podobny kataklizm wydarzy się obecnie i że wybuch nastąpi w zaludnionym rejonie, powodując olbrzymie straty w ludziach. Powstanie zaraz domniemanie wrogiego ataku atomowego i oczywiście odwet. Może wybuchnąć wojna atomowa, której nikt nie chciał i która została sprowowokana czynnikami niezależnymi od człowieka.

Książka tania i ciekawa
to tylko właśnie ta
SYN POŁUDNIA
Czyta się lekko i przyjemnie
SYN POŁUDNIA
SYN POŁUDNIA
Stosowna książka
dla dorosłych i młodzieży.
SYN POŁUDNIA
75c
Książkę zamawiać można:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622
C.O.D. — Nie Wysyłamy.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

★ Praca Żeńska

DENTAL ASSISTANT — experienced. Full time. Vicinity Harlem-Higgins. Call 775-3333.

EKSPEDIENTKA DO DROGERII
Musi mieć doświadczenie w sprzedaży. Bez niedziel. Część czasu w środy, piątki i soboty. Zgłoszenia:
SVOBODA DRUGS
4401 Milwaukee

SECRETARY
NEEDED
6-8 Hours a Day
GREATER CHICAGO DECORATING CO.
4128 N. Sheridan
281-7937

MAID
Cleaning Lady for Sat. and Sun.
In Fine Motel—Own Transportation
Apply In Person
536 E. Northwest Hwy.
Palatine

GENERAL OFFICE
Varied clerical duties. Interesting work in radio communications field.
ROGERS RADIO COMMUNICATIONS
55 E. Washington St., Chicago, Il. 60602
Room 201
Tel. 782-7500

LIGHT CLEAN ASSEMBLY
Women Wanted — Will Train.
Hours 8:30 — 4:30 p.m.
5 days a week.
Must speak some English.
Call 677-8279
Skokie, Illinois

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do prowadzenia domu. 4 dorosłe osoby. Park Ridge. 775-3333

HOUSEKEEPER—baby sitter, perfect working conditions. 366-1519.

LIVE-IN housekeeper. 6 days. Some English. Highland Park. Own apartment. Good salary. 432-3010.

GOSPODYNI z zamieszkaniem w Niles, konieczne trochę angielskiego. Dzwonić przed 5-tą po poł. 967-1440, pytać o Dolores.

GOSPODYNI — zamieszkać — lekkie gotowanie—5 dni—dobra zapłata—własny pokój z telewizorem i łazienką —trochę angielskiego konieczne. — 642-5463.

CHILD CARE LIGHT HOUSEKEEPING
Mature lady who desires nice home in northwest suburb. Live in. Room, board, salary. Some English necessary. 965-0026 after 6 p.m.

LIVE IN COMPANION
For elderly active gentleman, 5 day week. Steady. Salary open. Must be able to drive. Non smoker. References. Some English. North side area.
334-4750

POMOC DOMOWA — ZAMIESZKAĆ
Pomoc w opiece nad starszą panią, inwalidką. Dom na północno-zachodniej stronie Chicago, blisko lotniska O'Hare. Musi znać trochę angielskiego.
625-7363

MOTHERLESS HOME HOUSEKEEPER — CHILD CARE
Live in own apt. Two girls 10 & 12. Must drive, Wheaton area. Good references required. Some English necessary. $100 per week. 533-8171 week days.

LIVE IN HELP
Companion for elderly woman on Sheridan Rd. near lake. Salary open.
Call LINDA NIELLSEN.
286-9040

HOUSEKEEPER
2 Adult Family—Stay 5 Days
Assist cooking, laundry and cleaning. Excellent salary, separate living quarters. 40 to 50 years. Refs. Call after 5:00 P.M. **446-6556**

KOBIETA DO SPRZĄTANIA
Musi być doświadczona. 5 DNI W TYGODNIU. STAŁA PRACA, NAJWYŻSZA, NAJWYŻSZA ZAPŁATA. (transport zapewniony). Musi mówić i rozumieć po angielsku. Po dalsze informacje dzwonić
446-2240

★ Praca Męska

EXPERIENCED LIFT TRUCK MECHANIC
Electric and Gas Truck Experience Required
Call: Paul Nawrocki **568-1000, Ext. 22**
VOSS EQUIPMENT INC.
960 West 122nd Street
Chicago

TAILOR
Experienced tailor for fine men's store. Good pay, steady work, many other benefits.
JACK MARVIN CLOTHES
5644 W. Dempster St. Morton Grove, Il.
966-3433

Potrzebny
DOŚWIADCZONY BLACHARZ SAMOCHODOWY
(body & fender man)
Dobra zapłata, płatne wakacje. Musi posiadać własne narzędzia.
Dzwonić: 342-2050

AUTO MECHANIC
For Domestic & Foreign Cars
(Must have own tools).
Good salary & benefits.
LESLY MOTORS
2347 So. Michigan
Phone 326-2550

CHECK CASHERS
Armed Check Cashers on Armored Trucks. Fri. only— or Wed. and Fri.—or Thurs. and Fri.—or Wed., Thurs. and Fri. combination. Must have another job. OR, Full Time (3 Days with us, and we will get you a job for 2 or 3 days with another company). We train. Apply only if you are a citizen over 21, dependable, honest, accurate, very fast moving and thinking, personable, and clean cut. Must be available for one year or more. ALSO, Route manager position available for those who qualify. Write or call for application
THILLENS CHECASHERS
2351 W. Devon Ave. Chicago, IL 60659
743-5140

CUSTODIAL NIGHT SUPERVISOR
5 years supervisory experience necessary.
747-5750
Between 8 and 4:30 Daily

BARBER
Full Time—Commission
Excellent Benefits
724-1096
Tuesday through Saturday

CUSTODIAN NEEDED NORTH SIDE CHURCH
Spacious 2 Bedroom Apartment with All Utilities, PLUS Garage and GOOD SALARY.
CALL TUESDAY—281-2635
Or Evenings

JANITOR SECURITY PERSON
Full time permanent position. Working from 3 p.m. till midnight. Monday thru Friday and 6 p.m. Saturday till 6 a.m. Sunday. Time and a half pay after 40 hrs. Some previous experience desirable. We are a downtown area bank. Knowledge of English is required, there will be some public contact. Excellent employee benefit program and CTA transportation to the door. Call for appointment.
787-2846

★ Praca

ANIMAL HOSPITAL needs daily cleaning help. Call Mrs. Dyck in a.m.: 647-9325

POTRZEBNA pomoc do restauracji —do zmywania naczyń, w okolicy Park Ridge. 622-3075.

MAIDS AND LIVE IN HELP WANTED
Excellent positions available for experienced couple and also women looking for live in work daily or house cleaning. Must have references plus good cooking skills.
664-0179

POTRZEBNY MĘZCZYZNA LUB KOBIETA
Do pracy w restauracji przy wydawaniu posiłków. Stała praca i dobra zapłata.
Zgłosić się do:
PILZNER RESTAURANT
6725 W. CERMAK RD.
BERWYN, ILL.
TEL. 484-2294

"JANITORS" i "JANITRESSES"
Praca Stała lub Dorywcza
Zgłaszać Się w Ciągu Tygodnia
Od 3-5 Po Poł.
5251 N. MILWAUKEE AVE.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
$100 - $125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwońcie Po Angielsku
465-1241 or 824-1843

★ Praca Męska

DIE SETTERS
Experienced people to set up blanking, forming and progressive dies with air and roll feeds.
Excellent company benefits including free insurance and profit sharing.
NIGHT SHIFT
(5P.M. to 1:30A.M. Plus Overtime)
PARKVIEW METAL PRODUCTS
4923 W. Armitage
622-8414
(EJC)

POTRZEBNY mężczyzna do opieki nad starszym panem. Zamieszkać Trochę gotowania. Dzielnica Bridgeport — południowa część miasta. Dzwonić 376-2775.

BLACHARZ SAMOCHODOWY
Body and Fender Man
Musi Mieć Doświadczenie
Praca Stała
3518-24 W. 63rd St.
776-5888

TAPICERÓW
Niech się zgłaszają tylko doświadczeni w pracy przy meblach.
Wyższe stawki niż w/g skali. Udział w zyskach. Dobre warunki pracy. (NIE MUSICIE MÓWIC PO ANGIELSKU)
Dzwońcie do Benny 226-5023

FACTORY
Need Kick press operators. Experienced or will train. Hourly rate plus bonus. Must speak English.
Gemini Spring Co.
905 W. North Ave.
Chicago

ENVELOP FOLDING MACHINE OPERATOR
Steady Work—Must Read English
MILLS AMERICAN ENVELOPE CO.
4400 W. Ohio, Chicago, IL 533-6700
Equal Opportunity Employer M/F

MACHINISTS
Heavy Assembly Journeymen
Turret Lathe
Hardinge Bench Lathe
BINKS MFG. CO.
9201 W. Belmont, Franklin Park
1-312-671-3000
Ask for George Merkley
Equal Opportunity Employer

Maintenance Man
FULL TIME
Sober, dependable and qualified maintenance man wanted for full time work at a North Shore Synagogue. Day work during the summer. Evening work starting in the fall.
CALL STAN MAY
869-4230
(Mon. thru Fri. 9 a.m. to 4 p.m.)

SHIPPING/ RECEIVING
Grow with small progressive mfg. company in Elk Grove. Fine oppty. for advancement. Permanent position, liberal benefits. Own transportation necessary. Contact Mrs. Chamberlain
439-9230

"PIPE FABRICATORS"
Men experienced in Tube/Pipe Bending by hand or with machines, bending small diameter up through 4" pipe. Also, need Welders, Heliarc or TIG Process, qualified for ASME code work on pipe/tubing.
$5.00 plus, hourly rate plus benefits. Contact . . .
REMPE COMPANY
340 N. Sacramento Blvd.
Chicago, IL 60612
Phone: KE 3-0483

MACHINE OPERATORS
2nd & 3rd Shifts
We are starting a 3rd shift operation, 11 p.m. to 7:30 a.m. and are in need of machine operators for 2nd & 3rd shifts. Our 2nd shift starts at 4 p.m. to 12:30 a.m. Selected applicants will be trained on 2nd shift and transferred to 3rd shift. Must be able to speak and understand English.
Apply in person to Personnel Office.
Peerless of America
5800 N. Pulaski
Chicago, Ill.
Equal Opportunity Employer M/F

TURRET LATHE OPERATORS
Small Shop. Must have own tools. Top pay with automatic increases. Pd. hosp. and ins., vacations and holidays.
Reliable Persons Call
533-2434

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOSC TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz—zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ Praca Męska

4-SLIDE TOOL & DIE MAKERS MACHINE SET—UP MEN
Experienced only. Steady employment. Overtime. Good salary. Full insurance. Profit sharing etc.
Call STAN 327-6868 — days
or 622-2119 — evenings.
Precision Forming & Stamping Co.
1733 W. Fullerton — Chicago.

JANITOR-NADZORCA
Musi Być Doświadczony
DOBRA ZAPŁATA
Swietne Swiadczenia Firmowe
Zgłoszenia Osobiście
proszę Zobaczyć Się z P.
ROMANEM 5251N.Milwaukee
Między 3 i 5 Ppł. w Tygodniu

Maintenance Mechanics
For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

★ Poszukuje Garażu

POTRZEBNY duży garaż do wynajęcia dla potrzeb kontraktora. Lokacja północno-zachodnia. 637-6256

★ Parcele

FLORIDA HOMESITE
80x125 in Deltona's Sunny Hills, 35 miles north Panama City and gulf beaches. Swim, boat, golf and more on premises. $4,200 or terms.
312—763-4241

★ AUTO

CADILLAC — Sedan Dv. '72 w bardzo dobrym stanie. $2,350. 751-5786 — dzień, 286-2572 — wieczór.

OLDSMOBILE '75 — Starfire, w doskonałym stanie, przebieg 16,500 mil. jedyna właścicielka, trzymany w garażu. $3,000. Telefonować po 7-ej. — 733-0776.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNO BIAŁE
Naprawia
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.
IWANSKI MOVING CENTER
PRZEPROWADZKI
Mieszkań i Biur — 384-3322.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Domy

TO CLOSE ESTATE
IN ST. LADISLAUS PARISH
CORNER YELLOW BRICK
12 APARTMENTS: 4 x 4, 8 x 3
ONE BEDROOM IN EACH APARTMENT
PRICE — $160,000
KNECHT & CO.
6278 W. NORTH AVE.
Tel. 745-0404

W PAR. SW. TURYBIUSZA
58-a UL. I SPRINGFIELD
Nowszy 4½ pokojowy, murowany, 2 sypialnie. Pełen basement. Cena $35,000.
HENRYK MACHNICKI
3801 W. 55-th St. 735-5700

9 POKOJOWY murowany bungalow, 5 sypialni, 1½ łazienki, nowe gazowe ogrzewanie, nowy dach i elektryka, nowe dywany i draperie, zimowe okna i siatki. Nikie podatki. Blisko szkół i transportacji. 4604 W. Wrightwood. 252-3513

CICERO-IRVING PARK Area
First Time Offer
2 story brick—2x5½ plus in law—older, but modern—well maintained—cabinet kitchen—enclosed porches—2 car garage.....$81,900
SAHARA REALTOR
622-1003

★ Domy z Interesem

5200 West—2400 North
First Time Offer
2 story brick. Store and 2 apartments plus in-law. Full basement. Priced to sell. Upper 60's.
SAHARA REALTOR
622-1003

★ Do Wynajęcia

5 POKOI, 2 sypialnie, 1-wsze piętro. Północno-zachodnia dzielnica. 889-5873

1x2 BEDROOM with dining room. $190. 1x1 bedroom with dining room. $160. Call after 6 P.M.: 823-4676.

4 POKOJE. 2 piętro. Południowa dzielnica. 624-1895 po 4:30 po poł.

4 POKOJE, ogrzewane, 1 sypialnia. 2 piętro. $180. Starsi ludzie. 237-8368

4½ POKOI, 2 sypialnie. 5100 zachód — 2600 północ. Ogrzewane. Pytać o: Ted 775-2859

★ Poszukuje Mieszkania

SPOKOJNY niepalący mężczyzna poszukuje pokoju przy rodzinie w północno-zachodniej dzielnicy. 588-3624.

★ Interesy

DO SPRZEDANIA zakład fryzjerski. Wyrobiony interes — od 15 lat w polskiej dzielnicy. 3936 W. School. $8,000 lub najlepsza oferta. 286-2581 lub 736-3971.

COMMERCIAL BUILDING
2944 N. LEAVITT
2,800 sq. feet. Air conidtioned. Electric Crane is now Rolls Royce repair shop. Parking lot 2,000 sq. feet. Zoned businnes M-2. Call owner, Felix , days **766-6111** Eve's **283-2574**

RESTAURACJA tanio do sprzedania. Dobra dzielnica, wyrobiony interes. Tel. 237-1304. 5821 W. Belmont.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE LETNIM
CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami **$168**
Komplety mebli do sypialni **$119**
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" **$ 58**
Kanapa i fotele **$139**
Kanapa rozkładana do spania **$ 78**
Telewizja kolorowa **$269.00**
Materace **$19.88**
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" **$ 46**
Kuchnie gazowe (gas ranges) **$159**
Lodówki lub zamrażacze ("freezers") **$168**
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni **$399**
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru **$ 78**
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od **$369**
(kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)
Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

Stan Bezrobocia Obniżył Się w Kraju, Ale Wzrósł w Chicago

Stan bezrobocia obniżył się w maju w całym kraju do 6.9 procent, jak ogłosił w piątek fed. departament pracy. Był to pierwszy wypadek obniżenia się stanu bezrobocia do poniżej 7-iu procent, od listopada 1974 roku.

Jeśli chodzi o sytuację w stanie Illinois, to przeciętna skala bezrobocia utrzymała się na poprzednim poziomie 5.2 procent, jednakże wzrosła nieco na terenie sześciopowiatowym obszarze w rejonie Chicago, z 4.8 procent na 4.9 procent.

Departament Pracy oznajmił, iż spadek w stanie bezrobocia, który obniżył się z 7 procent w kwietniu, nastąpił dzięki przyjęciu w maju 385,000 osób do pracy zaczynając dalszą poprawę w krajowej ekonomii.

Liczba osób niezatrudnionych w całym kraju obniżyła się tylko o 13,000 przyjętych do pracy, do stanu 6,750,000. Statystyka z miesiąca maja wykazała, iż poprawa w stanie bezrobocia ujawniła się w dziale zatrudnienia kobiet, podczas gdy pogorszyła się w kategorii mężczyzn, a zwłaszcza Murzynów.

Przeciętna skala bezrobocia dla kobiet obniżyła się z 7 procent na 6.6 w miesiącu maju. Ogólny zaś stan bezrobocia dla mężczyzn wzrósł z 5.3 procent na 5.5 procent. Stan bezrobocia wśród młodzieży kilkunastoletniej wzrósł z 17.8 procent do 17.8 procent.

Stanowy departament pracy podkreślił, iż dane statystyczne odnoszące się do stanu bezrobocia wśród mężczyzn i kobiet wykazuje odwrotną tedencję i że nie można wyciągać żadnych wniosków ze statystyki z okresu jednego miesiąca.

Stan bezrobocia wśród białych obniżył się z 6.3 do 6.2 procent, podczas gdy wzrósł wśród Murzynów, z 12.3 procent na 12.9 procent.

Stanowy departament pracy ogłosił, iż stan bezrobocia w Illinois wzrósł o około 8,000 i w rejonie Chicago i na terenie całego stanu. William Bowling, stanowy dyrektor pracy oświadczył, iż wzrost z 265,700 bezrobotnych w kwietniu na 273,000 w maju był niewystarczającym do zmiany przeciętnej skali wynoszącej 5.2 procent. W rejonie Chicago, obniżenie się liczby bezrobotnych o 8,000 podniósł liczbę bezrobotnych do 163,900. Przedstawiciel stanowy oznajmił w Chicago, iż stan bezrobocia w Chicago wzrósł z 4.8 procent na 4.9 procent i był za mały, by móc wpłynąć na statystykę.

Bowling zaznaczył, iż podczas gdy stan zatrudnienia w rej. Chicago i w Illinois był nieco lepszy niż w całym kraju, wciąż jeszcze jest "nie do przyjęcia".

PARYŻ. — Sekretarz stanu U.S. Cyrus Vance wziął udział w trzydniowej konferencji z przedstawicielami państw Trzeciego Świata dotyczącej nowych propozycji ekonomicznych wysuniętych przez Narody Zjednoczone. (UPI)

Braki w Więzieniu Zostaną Usunięte — Elrod

Szeryf powiatowy Richard Elrod wydał raport w którym stwierdza, że większość niedociągnieć w więzieniu powiatowym wymienionych w ubiegłym roku zostało, albo wkrótce zostanie usuniętych.

We wrześniu, 1976, powiatowa ława przysięgłych wyliczyła brak koców, prześcieradeł, nieodpowiednie wyżywienie, problemy ze strażnikami więziennymi, itp.

Elrod twierdzi, że zapoczątkowano szereg programów mających na celu usunięcie wymienionych braków. Zaznaczył, że przepełnienie i niewygody spowodowane budowami pogorszyły jeszcze warunki w kompleksie więziennym. Dodał, że przepełnienie w r. 1974 spowodowało obniżenie poziomu istniejących programów.

Szeryf, odpowiedzialny za funkcjonowanie więzienia, uważa, że dobudowywanie nowych obiektów również przyczyniło się do obecnych problemów. Projekty budowlane chwilowo wyeliminowały wiele urządzeń i utrudniły dostęp do szpitala więziennego.

Elrod zaprosił ławę przysięgłych do przeprowadzenia ponownej inspekcji w więzieniu, stwierdzając, że wiele niedociągnięć zostało już usuniętych.

Elrod przyznał, że większość krytycznych uwag ławy przysięgłych było słusznych, zwłaszcza te dotyczące Winstona E. Moore, zawieszonego w obowiązkach wykonawczego dyrektora Departamentu Więziennicta. Elrod odsunął Moore'a od obowiązków w więzieniu w lutym.

20-go lutego, Moore został postawiony w stan oskarżenia za złożenie fałszywych zeznań i pobicie więźniów. Ława przysięgłych wysunęła propozycję ażeby jego następca mógł być zwolniony z pracy przez szeryfa, a nie radę więziennictwa, jak dotychczas.

Elrod oświadczył, że cel ten zostanie osiągnięty jeżeli stanowy Senat zatwierdzi proponowaną ustawę, a gubernator ją podpisze. Propozycja została już zaakceptowana przez Izbę.

Elrod również zgodził się z krytyką ławy przysięgłych dotyczącą sposobu zatrudniania i awansowania strażników więziennych. Zaznaczył, że absenteizm wśród strażników stopniowo spada, a liczba nie obsadzonych stanowisk została zredukowana z 80 w czasie przygotowania raportu ławy przysięgłych do 2 w marcu i 11 w maju.

Dystrykt Parków Ma Kłopoty z Przystaniami Dla Łodzi

Przystanie dla łodzi, należące do Dystryktu Parków są tak przepełnione w weekendy, iż o znalezienie miejsc do przycumowania łodzi toczą się kłótnie między właścicielami łodzi i istnieje obawa, iż mogą powstać nawet bójki. W ten sposób scharakteryzował stosunki na przystaniach Joseph Sachar, który jest przewodniczącym Salmon Unlimited i który winę temu przypisuje Dystryktowi Parków za nieuregulowanie przepisami korzystania z przystani na jez. Michigan.

Sachar opisuje, iż po kilkanaście łodzi krąży stale wokół przystani, czekając na opróżnienie się miejsca, często łodzie motorowe podpływają do siebie, obsługi wymieniają ostre słowa i zarzuty i stale istnieje groźba najechania łodzi na siebie i uszkodzenia sprzętu.

Setki innych właścicieli łodzi motorowych nie chce brać udziału w tych sporach i kieruje się do Waukegan, gdzie "parkuje" swoje łodzie. Nikt nie chce czekać od 1 do trzech godzin na wyciągnięcie łodzi z jeziora, mówił Sachar.

Najgorsza sytuacja na weekendy panuje w zatokach przy Diversey ave. i w przystani Burnham, mówił Sachar, który uważa, iż dystrykt parków nie zorganizował przypisów dla uregulowania przybijania łodzi do brzegów.

Jerry Pfeiffer, dyrektor służby wodnej w dystrykcie parków przyznał, iż do bójek dochodzi, ale bardzo rzadko. Począwszy od niedzieli, 5-go czerwca, jak mówił Pfeiffer — zostaje przydzielony do każdej przystani dozorca, nadto najęto policjantów wolnych od służby, by pomogli dozorcom w utrzymaniu porządku w przystaniach.

Sachar nadmienił, iż dystrykt parków zbudował sześć przegród w Parku Calumet i siedem przegród w małej zatoce przy Wilson ave., jednakże wszystkie one mają pewne niewygody i niedociągnienia.

Przegrody w Calumet Parku nie mogą być dostępne przy silnych wiatrach od południa lub ze wschodu, przegrody zaś przy Wilson ave. mogą być dostępne tylko w pewnych warunkach ponieważ duże fale nie pozwalają właścicielom łodzi na doprowadzenie łodzi zabrania ich na koła.

W rezultacie — setki właścicieli łodzi zmuszonych jest do korzystania z przystani na każde warunki atmosferyczne, a więc z trzech w zatoce Diversey ave. i z trzech w zatoce Burnham.

Eksplozja Podkreśla Potrzebę Inwigilacji — Bilandic

Mayor Bilandic oświadczył w niedzielę, że sobotni wybuch bomby w Gmachu Powiatowym podkreśla potrzebę szpiegowania przez Chicagoski Departament Policji.

Przemawiając w czasie konferencji prasowej, Bilandic zaznaczył, że inwigilacja policyjna jest stale konieczne ażeby chronić obywateli przed akcjami terroryzmu.

Portorykańska grupa terrorystyczna wzięła na siebie odpowiedzialność za podłożenie bomby na piątym piętrze w Gmachu Powiatowym. Nikt nie doznał obrażeń podczas eksplozji, która wyrządziła szkody obliczane na $6,000.

Mężczyzna, podający się na przedstawiciela FALN, w kilka minut po eksplozji skontaktował się telefonicznie z United Press International oświadczając, że grupa bierze pełną odpowiedzialność. Policja nadal prowadzi dochodzenia mające na celu wykrycie sprawców.

Bilandic przypomniał, że w ubiegłym roku również przed paradą w Dniu Portorykańskim wybuchły bomby w dwóch budynkach położonych w śródmieściu. Policja jak dotychczas nie zna sprawców.

Zaznaczył, że inwigilacja policyjna jest konieczna jeżeli chce się uniknąć incydentów jakie miały miejsce w marcu w Washingtonie kiedy sekta muzułmańska zajęła trzy budynki.

Bilandic i superintendent Policji James M. Rochford w ubiegłym tygodniu ujawnili stworzenie komisji obywatelskiej do kontrolowania działalności inwigilacyjnej policji.

FALN (Siły Zbrojne Wyzwolenia Narodowego) jest nacjonalistycznym ugrupowaniem żądającym bezwarunkowej niepodległości dla Portoryko i uwolnienia pięciu osób odbywających karę więzienia za zamach na życie prez. Harry S. Trumana w r. 1950 i strzelaninę w Izbie Niższej U.S. w r. 1954.

Policja przypisuje FLAN winę za przynajmniej trzy poprzednie eksplozje w Chicago i szereg innych w Nowym Yorku.

Mayor Bilandic Przyjął Delegację Portorykanów

Przywódcy Grupy Łacińskiej Zabiegają o Pomoc Władz Miejskich

40 przywódców grupy łacińskiej przybyło w poniedziałek do Ratusza, na konferencję z urzędującym mayorem Bilandiciem, by po rozruchach w Humboldt Parku, ubiegłego weekendu, umówić sytuację. Delegacja czekała ponad 3 godziny na mayora, który był zajęty innymi ważnymi sprawami, w mieście, a gdy przybył konferowali z nim ponad 25 min., zabiegając o zakrojoną na szeroką skalę akcję władz miejskich, w celu poprawy sytuacji, spowodowanej jak twierdzą opłakanymi warunkami mieszkaniowymi i brakiem zatrudnienia.

Po konferencji, wychodząc z budynku Bilandic powiedział, że przedstawiciele grupy łacińskiej, przede wszystkim Portorykanów zgodzili się współpracować z agencjami zarządu miejskiego by utrzymać spokój w w dzielnicy i pracować nad ulepszeniem warunków mieszkaniowych. W wywiadzie z reporterami mayor powiedział, że w ciągu ubiegłych dwóch miesięcy często odwiedzał domy w okolicy Humboldt Parku i znaczna poprawa wywarła na nim duże wrażenie.

W rozruchach, jakie miały miejsce w sobotę i niedzielę zabite zostały dwie osoby, 147 odniosło obrażenia, w tym około 30 policjantów, aresztowano 154 osoby.

Po konferencji przedstawiciele Portorykanów, zapytani o wynik konferencji, mieli różne zdania: Carlos Castro, prezes Puerto Rican United Front mówi, że spotkanie nie przyniosło żadnych istotnych wyników, natomiast Frank Diaz, prezes United Registered Puerto Rican Voters określił konferencję jako "krok w odpowiednim kierunku". Później około 15 przywódców Portorykanów odbyło dwugodzinne rozmowy z zastępcą superintendenta policji, Samuelem W. Nolan.

Po konferencji z mayorem Diaz powiedział, że przywódcy Portorykanów potępiają rozruchy. Przedstawili oni mayorowi swoje postulaty, domagając się od władz miejskich zatrudnienia większej liczby Portorykanów w policji i straży ogniowej oraz w agencjach miejskich. Domagają się oni również swego przedstawiciela w Radzie Miejskiej, w której nie ma ani jednego Portorykanina.

Po rozruchach weekendowych, spowodowanych, jak mówi szef policji James Rochford nadużyciem alkoholu i "świątecznym nastrojem" w Humboldt Parku panuje spokój. Naprawiono sygnały drogowe i światła zniszczone przez demonstrantów, uprzątnięto także gruzy z parku i przylegających ulic.

Stanowy prokurator Bernard Carey powiedział w poniedziałek, że współpracuje z policją w sprawie ewentualnego śledztwa ławy przysięgłych w sprawie weekendowych rozruchów w Humboldt Parku.

Wybór Odcinka z Instant Lottery Do Ciągnienia o $1 Milion

Właściciele odcinka lub biletu Instant Lottery mającego jako moment historyczny napis "US Constitution-1789" mają szanse na wygranie $1 miliona. Napis ten został wylosowany w czwartek do zakwalifikowania się do ciągnienia na 1 milion dolarów. Kto więc posiada jeden lub więcej odcinków biletu Instant z powyższym napisem "US Constitution 1789" winien wpisać na odwrocie odcinka swoje imię, nazwisko i adres i odcinek taki (jeden lub więcej) przesłać na adres umieszczony na odwrocie każdego odcinka biletu.

Wszystkie podpisane odcinki mają wpłynąć do biura stanowej loterii nie później, jak do dnia 5 lipca 1977.

Na odcinkach biletów Instant Lottery umieszczonych było 20 momentów historycznych. Z ogólnej liczby 30 milionów sprzedanych biletów na Instant Lottery, półtora miliona może być zakwalifikowanych do ciągnienia o $1 milion.

Biuro Stanowej Loterii po dacie 5 lipca wybierze 20 odcinków które wezmą udział w szczegółowym ciągnieniu. Osoby podpisane na tych 20-tu odcinkach kwalifikowane są do ostatecznego ciągnienia na główną wygraną w wys. $1 miliona i inne nagrody.

Z wspomnianej 20-tki wybranych pierwsza wygrana wynosi $1 milion, który będzie wypłacany po $50,000 rocznie, przez lat 20; druga nagroda wynosi $50,000 jednorazowo; trzecia nagroda wynosi $25,000; siedem nagród za 4-te miejsce po $5,000. Dalszych dziesięć osób z 20-tki zakwalifikowanych otrzyma po $500.

Podejrzani o Morderstwo

Policja poszukuje dwóch mężczyzn w wieku 20 i 25 lat, w związku z zamordowaniem, w dniu 2-go maja, 16-letniej Laury Ann Williams, którą widziano po raz ostatni gdy wsiadała z mężczyznami do auta po wyjściu z restauracji przy Cicero i Dakin. Zwłoki dziewczyny znaleziono później na śmietniku w pobliżu Glenview. Szeryf Elrod podał rysopis poszukiwanych. Obaj są biali.

FORT THOMAS, Ky. — Ochotnik Czerwonego Krzyża przykrywa zwłoki jednej z 160 ofiar pożaru, który zniszczył Beverly Hills Super Club w ubiegłym tygodniu. (UPI)

Projekty Na Zburzenie Szpitala Powiatowego i Budowę Nowego

Plan na zburzenie szpitala powiatowego i przerzucenie pacjentów biednych wymagających opieki lekarskiej do prywatnych szpitali znajduje się w projektach związanych z przyszłością szpitala, które wkrótce zostaną przedstawione radzie powiatowej pow. Cook.

Howard Cook, przewodniczący Chic. rady szpitali oświadczył, iż zburzenie obecnego szpitala wydaje się być lepszy ekonomicznie niż rehabilitacja obecnego szpitala pow. Cook. Komitet z rady szpitali mianowany przez przewodniczącego rady powiatowej George Dunne umieścił w raporcie swoim, iż budowa nowego szpitala zaoszczędzi rocznie około $15 milionów.

Raport podaje również, iż dalszych $11 milionów rocznie możnaby zaoszczędzić przez likwidację usług szpitala Oak Forest, innej instytucji powiatowej. Komitet, na czele którego stoi komisarz John Stroger Jr. odbył szereg przesłuchów i wysłuchał zeznań ponad 40 świadków, zanim ustalił swój raport, który wkrótce ma być przedstawiony radzie powiatowej.

Wśród projektów znajduje się budowa nowego szpitala na 700 łóżek dla wymiany starego obecnego szpitala, który jest na 1,400 łóżek a którego ściany ulegają stałemu rozsypywaniu się i kruszeniu. Dr James Haughton, dyrektor wykonawczy powiat. komisji zdrowia i szpitali sugeruje budowę nowego szpitala na gruntach obecnego pow. szpitala, nadto budowę trzech mniejszych szpitali na dalekiej południowej stronie miasta, zachodniej i północnej strony miasta, oraz rozszerzenie sieci rejonowych klinik.

Raport jednak podkreśla, iż koszty planów dra Haughtona byłyby olbrzymie i wynosić by miały ponad $500 milionów. Znalezienie pieniędzy oznaczałoby poważny wzrost zadłużenia w bondach, co osłabiłoby pozycję kredytową powiatu.

Inny projekt sugeruje rehabilitację obecnego szpitala, jednakże członkowie komitetu nie chcieliby tej ostateczności ze względu na to, iż odnowienie i przeróbki pociągnęłyby b. poważne koszty, gdyż budynek stary liczy 68 lat.

Propozycja na przerzucanie biednych pacjentów do prywatnych szpitali wysunięta została przez b. dyrektora stan. departamentu zdrowia i członka komitetu, Joela Edelmana. Według danych statystycznych w raporcie komitetu, istnieje 4,300 próżnych łóżek codziennie w rej. metropolii. Jedna trzecia z tej liczby czyli 1,350 jest w szpitalach obsługiwanych głównie przez szpital powiatowy.

W domach opiekuńczych (nursing) na 28,000 łóżek jest od 2,700 do 4,500 niezajętych. Raport stwierdza, iż sytuacja ta wskazuje na to, iż prywatne szpitale są w stanie przejąć wszystkich pacjentów z pow. szpitala i szpitala Oak Forest.

Aukcja Na Poczcie

Około 544 nie odebranych, lekko uszkodzonych przedmiotów, zostanie wystawionych na sprzedaż w Chicagoskim Urzędzie Pocztowym.

Aukcja rozpocznie się o 8:30 rano, we wtorek 14-go czerwca, w sali nr. 400 w Post Office Annex, 357 W. Harrison Street. Wszystkie towary będą dzień wcześniej wystawione na pokaz, w tym samym miejscu, w którym odbędzie się aukcja, w godz. 8:30 rano do 3:30 po południu.

Na aukcji znajdą się takie przedmioty jak: aparaty fotograficzne, projektory, czy wyposażenie stereofoniczne.

Wycieczki Architektoniczne

Loop College oferuje na tegoroczne lato, w ramach kursów dokształcających dla dorosłych, zwiedzanie pod kierunkiem architektów najważniejszych obiektów architektonicznych w Chicago.

Wycieczki będą się odbywać w godzinach lunchu, of 12-ej w południe do 1:40, od 14-go czerwca do 7-go lipca. Zgłoszenia należy podać do 10-go czerwca. Opłata dla klasy wynosi 10 dol.

Dziś Wybory Na Mayora

Dziś, we wtorek, dnia 7 czerwca odbędą się w Chicago wybory na mayora, na dokończenie kadencji po zmarłym Richardzie Daley.

Do wyborów stają demokratyczny kandydat Michael Bilandic i republikański kandydat Dennis Block, alderman 48-ej wardy. Nadto odbędą się wybory na aldermana 11-ej wardy. Do wyborów zarejestrowanych jest 1,605,865 wyborców.

Policjanci Przeciwni Wznowieniu Jednoosobowych Patroli

Chicagoski Dept. Policji nie udzielił dotychczas komentarzy na temat dyskusji i badań nad wznowieniem jednoosobowych samochodów policyjnych, patrolujących miasto. Przedstawiciel Dept. mówi, że nie przedstawiono jeszcze wyników i nie może na ten temat nic powiedzieć.

Jednoosobowe patrole wprowadził w 1960 roku ówczesny szef policji Orlando Wilson, b. profesor kryminologii w Kalifornii. Wilson zmarł w 1972 roku. W ciągu pierwszych paru lat nie krytykowano nowego zarządzenia, a przywódcy Dept. Policji zadowoleni byli z możności przydzielenia większej liczby policjantów do patrolowania. W połowie lat 60-tych sytuacja zmieniła się w miarę wzrostu przestępczości i jednoosobowe patrole wywołały ostrą krytykę ze strony patrolowych, organizacji policyjnych oraz żon i dzieci policjantów. W 1969 roku utworzono stowarzyszenie Concerned Chicago Police Wives, gdy zostali zabici patrolowi Frank C. Rappaport, lat 36 i John Gilhooly Jr., 22, podczas wymiany strzałów z grupą Czarnych Panther, członków organizacji murzyńskiej. Wówczas żony policjantów apelowały o zniesienie jednoosobowych patroli, jako zagrażających życiu policjantów. Owczesny szef policji, James B. Conlisk Jr. nazwał żądanie "nierozsądnym i niepotrzebnym." Policjanci i ich rodziny nadal wywierały presję, wzmożoną w czerwcu 1970 roku, gdy śmiertelnie postrzelono Kennetha Kaner, 33-letniego patrolowego z Dystr. Englewood, gdy siedział sam w aucie i pisał raport. Wówczas zwiększono o 40 procent liczbę dwuosobowych patroli. Liczbę jednoosobowych zmniejszono ponownie w 1973 roku, w styczniu, gdy śmiertelnie postrzelono patrolowego Roberta Wenzel, który zamierzał aresztować kierowcę za wykroczenia drogowe na N. Lake Shore Dr., o 5:15 rano. Conlisk wydał wówczas nakaz by we wszystkich autach patrolowych jeździli dwaj policjanci w godzinach po południowych i w czasie nocnych patroli.

Obecnie, w związku z pogłoskami, że Departament Policji zamierza przywrócić patrole jednoosobowe, stowarzyszenia policjantów przygotowane są do ostrego sprzeciwu. John Dineen, prezes Fraternal Order of Police zapowiedział, że każda próba wywoła odpowiednią reakcję.